

# Instytut Pamięci Narodowej - Lublin

<https://lublin.ipn.gov.pl/pl5/sledztwa/sledztwa/oddzialowa-komisja-w-lu/31542,Sledztwa-w-toku.html>  
2021-10-22, 01:33

## Śledztwa w toku

### Zbrodnie komunistyczne.

#### **1. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznych, polegających na zabójstwach oraz masowych aresztowaniach i deportacji osób narodowości polskiej w latach 1939 - 1941, z terenu ówczesnego województwa wołyńskiego, do więzień i obozów położonych na terenie ZSRR, dokonanych z powodów politycznych przez formacje NKWD, stanowiących również zbrodnie przeciwko ludzkości. (S 97.2007.Zk)**

Zebrany w sprawie materiał dowodowy odnosi się do trzech deportacji, przeprowadzonych przez formacje NKWD na osobach narodowości polskiej zamieszkałych na terenie byłego województwa wołyńskiego. Pierwsza z nich objęła osadników (zarówno wojskowych, jak i cywilnych) oraz leśników i rozpoczęła się w dniu 10 lutego 1940 r. Druga deportacja przeprowadzona została w dniu 13 kwietnia 1940 r. i dotknęła rodziny jeńców wojennych z trzech obozów specjalnych - Kozielska, Starobielska i Ostaszkowa, a także rodziny więźniów politycznych z więzień Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi. Deportacją tą objęto również rodziny wojskowych zbiegłych za granicę. Ostatnia deportacja rozpoczęła się w dniu 29 czerwca 1940 r. i dotyczyła uciekinierów z terenów polskich, okupowanych przez Niemców.

Poza powyższymi masowymi zsyłkami, przedmiotem śledztwa zostały objęte przymusowe przesiedlenia obywateli polskich zamieszkałych w osiemsetmetrowej tzw. strefie przygranicznej. W oparciu o dotychczas uzyskany materiał dowodowy można przyjąć, iż łączna liczba obywateli polskich objętych tymi deportacjami, do więzień i obozów położonych na terenie ZSRR, wyniosła nie mniej niż 300.000 osób.

Aktualnie wykonywane są czynności zmierzające do ustalenia pełnej listy osób deportowanych, sporządzenia na potrzeby śledztwa wykaz osób deportowanych i osób już przesłuchanych w sprawie. Następnie po uzyskaniu stosownych informacji o żyjących osobach lub ich najbliższych, koniecznym będzie przesłuchanie ich w charakterze świadków i pokrzywdzonych.

#### **2. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznych, polegających na bezprawnym pozbawieniu wolności przez NKWD, od lipca 1944 r. do maja 1945 r., w województwie lubelskim i Sokołowie Podlaskim około 7.000 osób narodowości polskiej, w znacznej większości żołnierzy Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich, których następnie deportowano do ZSRR, gdzie na skutek złych warunków bytowych zmarło co najmniej kilkaset osób, stanowiących również zbrodnie przeciwko ludzkości. (S 98.2007.Zk)**

W toku prowadzonego śledztwa ustalono, iż po wejściu na tereny Polski, poza linię rzeki Bug, funkcjonariusze organów bezpieczeństwa ZSRR, przy współpracy z funkcjonariuszami tworzących się struktur Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego i Milicji Obywatelskiej, a także działaczami Polskiej Partii Robotniczej i Armii Ludowej zatrzymywali osoby podejrzewane o działalność lub sprzyjanie niekomunistycznym organizacjom niepodległościowych. Wśród zatrzymanych byli głównie członkowie Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich, lecz także Narodowych Sił Zbrojnych i przedstawiciele konspiracyjnej administracji. Część osób, niezwiązana z organizacjami niepodległościowymi zatrzymana została za nielegalne posiadanie broni. Tylko wobec niewielkiej liczby zatrzymanych odbyły się procesy przeprowadzane przez Wojskowe Trybunały ZSRR. W tych sytuacjach orzekano kary śmierci lub długotrwałe kary pozbawienia wolności, które podlegały wykonaniu w obozach pracy na terenie ZSRR. W zdecydowanej większości nie przeprowadzano procesów, a uwięzienie wynikało z decyzji funkcjonariuszy NKWD. Osoby pozbawione wolności miały status internowanych i w zwartych grupach umieszczane były w obozach na terenie ZSRR. Zdecydowana większość internowanych z województwa lubelskiego i części Mazowsza została wywieziona jesienią 1944 r. i zimą 1944/1945 r. w dużych transportach, liczących po ok. 1.000 osób, w wagonach towarowych.

Na skutek bardzo ciężkich warunków już w transporcie część osób zmarło lub ciężko zachorowało. W obozach warunki bytowe były bardzo trudne, panował głód, uwięzionych zmuszano do ciężkiej pracy. W ich wyniku znaczna część osób zmarła, a większość chorowała. Obozy były strzeżone przez funkcjonariuszy NKWD, którzy przeważnie poprawnie odnosili się do internowanych. Począwszy od lutego 1946 r. internowani w zwartych grupach byli przewożeni do Polski, gdzie byli uwalniani. Trudniejsza była sytuacja osób skazanych przez Trybunały Wojskowe, gdyż nie było zorganizowanej żadnej akcji mającej na celu ich powrót do Polski. Musieli oni indywidualnie składać wnioski o repatriację, a część z nich została uwzględniona dopiero w 1956 r.

Ze względu na wielowątkowość śledztwa oraz obszerny materiał archiwalny nadal trwają czynności zmierzające do wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy, a w szczególności przesłuchania pokrzywdzonych lub ich bliskich. Czynności te prowadzone są przez prokuratorów pionu śledczego na terenie całego kraju, a w uzasadnionych przypadkach przez funkcjonariuszy policji.

### **3. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznych, polegających na zabójstwach dokonanych w okresie od lipca 1944 r. do jesieni 1956 r. w Lublinie i na terenie województwa lubelskiego, na żołnierzach AK i członkach innych organizacji niepodległościowych dokonanych przez NKWD i funkcjonariuszy UB, w szczególności zabójstw dokonanych w więzieniu na Zamku w Lublinie. (S 92.2016.Zk)**

W okresie okupacji hitlerowskiej na Zamku w Lublinie znajdowało się więzienie śledcze gestapo. Zgodnie z danymi historycznymi, przez więzienie „przeszło” wówczas około 40.000 osób. Po wkroczeniu do Lublina Armii Czerwonej więzienie pełniło dalej tę samą rolę. Początkowo administrację więzienia przejęło NKWD, następnie Departament Więziennictwa Ministerstwa

Bezpieczeństwa Publicznego. Jak wynika z zapisów dokonanych w księgach więziennych, pierwsi więźniowie okresu stalinowskiego zostali tam osadzeni w sierpniu 1944r. Więzienie funkcjonowało do lutego 1954 r. W tym czasie Zamek zaczęto przygotowywać na obiekt dla placówek kulturalnych. W okresie stalinowskim więzienie na Zamku miało charakter karno – śledczy. Osadzano w nim aresztowanych do spraw sądowych, głównie za działalność w organizacjach walczących na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. W piwnicach budynku administracyjnego, wykonywane były wyroki śmierci, wydawane przez lubelskie sądy. Pierwsza taka egzekucja miała miejsce w dniu 15 listopada 1944 r. Łącznie na terenie więzienia w okresie stalinowskim dokonano egzekucji około 1.000 osób. Z zapisów w księgach więziennych wynika, że w okresie stalinowskim, w więzieniu na Zamku osadzonych było łącznie około 35.000 osób.

W toku prowadzonego postępowania podejmowane są czynności zmierzające do zebrania pełnej dokumentacji, dotyczącej funkcjonowania więzienia oraz popełnionych tam czynów. W dalszym ciągu sukcesywnie przesłuchiwane są osoby pokrzywdzone oraz funkcjonariusze, którzy pełnili służbę w więzieniu na Zamku w Lublinie. Ze sprawy wyłączone są wątki, które bezpośrednio dotyczą poszczególnych zbrodni zabójstw popełnionych na członkach organizacji niepodległościowych, którzy więzieni byli na Zamku w Lublinie, które będą kończone w odrębnych postępowaniach.

Prokurator wraz z pracownikami Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN, w ramach prowadzonego śledztwa, przeprowadził szereg czynności ekshumacyjne ofiar zbrodni komunistycznych popełnionych w więzieniu na Zamku w Lublinie. Czynności poszukiwawczo – ekshumacyjne wykonywane są na terenie cmentarza Rzymskokatolickiego przy ul. Unickiej w Lublinie. Ostatnie czynności w tym zakresie przeprowadzone zostały w kwietniu 2021 r.

**4. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej będącej jednocześnie zbrodnią przeciwko ludzkości, polegającej na fizycznym i psychicznym znęcaniu się nad pozbawioną wolności Wandą K. i innych około 30 osób, w okresie od dnia 13 lipca do końca grudnia 1952 r., w Białej Podlaskiej i w Lublinie, poprzez kierowanie gróźb bezprawnych represjonowania pokrzywdzonych i członków ich rodzin, przez funkcjonariuszy z Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Białej Podlaskiej i Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie, przy czym czyny te stanowiły poważne prześladowanie wymienionych z powodu podejrzeń o ich współpracę z organizacją niepodległościową. (S 13.2018.Zk)**

Podstawą wszczęcia postępowania przygotowawczego było zawiadomienie złożone przez Wandę K., w którym poinformowała o fakcie aresztowania w lipcu 1952 r. w Międzyrzeczu Podlaskim, ponad 30 osób – członków organizacji młodzieżowej „Związek Ewolucjonistów Wolności”, działającej w miejscowym Liceum Ogólnokształcącym i Technikum Handlowym. Z treści pisma wynikało również, iż na początku 1953 r. w Wojskowym Sądzie Rejonowym w Lublinie odbyły się procesy karne części aresztowanych, w tym także samej zawiadamiającej. Pokrzywdzona zeznała, że w październiku 1951 r. wstąpiła do organizacji młodzieżowej o

nazwie „Nieugięci”, która następnie zmieniła nazwę na „Związek Ewoluconistów Wolności”. Pełniła tam funkcję sekretarki, nosiła pseudonim „Milla” i należała do komórki propagandowej. Organizacja liczyła 32 członków, a przewodniczącym był Zbigniew T. Wanda K. stwierdziła, iż została zatrzymana w dniu 13 lipca 1952 r., po czym zabrano ją na miejscowy posterunek milicji, skąd przewieziono do siedziby Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Białej Podlaskiej, a po kilku dniach do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie i osadzono w więzieniu na Zamku. Z zeznań wynikało również, że podczas przesłuchań funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa w Białej Podlaskiej oraz w Lublinie znęcali się nad nią psychicznie, kierując pod adresem wymienionej szereg gróźb bezprawnych represjonowania zarówno jej jak i członków jej rodziny. Dodatkowo z dołączonych przez świadka dokumentów wynikało, że wyrokiem z dnia 13 stycznia 1953 r. została ona skazana przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Lublinie na karę łączną trzech lat więzienia. Świadek załączyła także inne materiały, w tym „Imienny wykaz członków młodzieżowo - politycznej organizacji ZEW w Międzyrzeczu Podlaskim w latach 1951 - 1952”, zawierający spis 32 nazwisk.

Aktualnie należy przeprowadzić czynności polegające na oględzinach obszernego materiału archiwalnego nadesłanego przez Archiwum IPN i Oddziałowe Archiwum IPN w Lublinie. Nadto należy zaznaczyć, iż w dalszym ciągu oczekuje się na kolejne materiały, o które zwrócono się do Oddziałowego Archiwum IPN w Lublinie, a dotyczących działającej w latach 1951 - 1952 w Międzyrzeczu Podlaskim organizacji młodzieżowej pod nazwą „Nieugięci” oraz akt postępowań karnych prowadzonych przez Wojskowy Sąd Rejonowy przeciwko ustalonym członkom organizacji „Związek Ewoluconistów Wolności” i zapisów z repertoriów milicyjnych i Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Białej Podlaskiej i Lublinie, w tym ksiąg aresztowanych, zawierających informację o czasokresie pozbawienia wolności wymienionych osób.

W świetle zebranych dowodów koniecznym stanie się ustalenie personaliów żyjących członków organizacji „Związek Ewoluconistów Wolności” i ich przesłuchania na okoliczności prowadzonego przeciwko nim postępowania karnego, jak również personaliów funkcjonariuszy państwa komunistycznego.

**5. Śledztwo w sprawie dokonanej, przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego z Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego we Włodawie, w okresie od dnia 17 sierpnia 1946 r. do dnia 16 marca 1947 r., we Włodawie, województwa lubelskiego, zbrodni komunistycznej, stanowiącej zbrodnię przeciwko ludzkości, polegającej na stosowaniu, w czasie śledztwa prowadzonego przeciwko Józefowi M., przemocy w celu wymuszenia na pokrzywdzonym złożenia określonej treści relacji procesowej. (S 26.2020.Zk)**

Podstawą prawną do wszczęcia postępowania przygotowawczego były czynności w przedmiocie badania wyroków Sądów Wojewódzkich w sprawach o stwierdzenie nieważności orzeczeń sądowych na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. W toku badania przesłanek zmierzających do wystąpienia z wnioskiem o

unieważnianie wyroku wydanego wobec Józefa M. oraz na podstawie informacji przekazanych przez córkę skazanego ustalono, iż w czasie zatrzymania pokrzywdzony był bity po ciele przez „zatrzymujących” go funkcjonariuszy państwa komunistycznego, którzy wlewając mu wodę „do płuc” znęcali się nad nim. Nadto – według relacji Teresy P. - przywożona z miejsca osadzenia odzież pokrzywdzonego była zakrwawiona.

Aktualnie prokurator oczekuje na realizację kwerendy zleconej Oddziałowemu Archiwum IPN w Lublinie i nadesłanie akt personalnych byłego funkcjonariusza PUBP we Włodawie – por. Jana H., byłego funkcjonariusza WUPB w Lublinie – Konstantego L. i oficera śledczego Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Lublinie – porucznika K. Następnie należy uzyskać informacje dotyczące miejsc zamieszkania byłych funkcjonariuszy państwa komunistycznego i ewentualnie podjąć działania ukierunkowane na przesłuchanie żyjących osób. W toku postępowania należy wykonać też inne czynności, których potrzeba wyniknie po przeprowadzeniu opisanych wyżej, planowanych dowodów. Od wyniku oględzin akt osobowych funkcjonariuszy państwa komunistycznego i odebraniu od nich relacji procesowej oraz od rezultatów sprawdzeń w systemie ewidencji ludności na temat miejsc zamieszkania pozostałych funkcjonariuszy państwa komunistycznego, uzależnione będą dalsze działania procesowe w przedmiotowej sprawie, w tym zmierzające do zakończenia postępowania przygotowawczego.

**6. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej i zarazem zbrodni przeciwko ludzkości, dokonanej przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego z Posterunku Milicji Obywatelskiej w Ludwinie oraz z Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Lubartowie, w okresie od 31 maja 1948 r. do 16 listopada 1948 r., w Ludwinie, województwa lubelskiego, w czasie śledztwa prowadzonego przeciwko Wacławowi C., gróźb bezprawnych oraz przemocy w postaci bicia po ciele sprężynami oraz wlewania wody do nosa, w celu wymuszenia na, pozostającym w przemijającym stosunku zależności, pokrzywdzonym złożenia określonej treści relacji procesowej. (S 46.2020.Zk)**

Podstawą prawną do wszczęcia postępowania przygotowawczego były czynności w przedmiocie badania wyroków Sądów Wojewódzkich w sprawach o stwierdzenie nieważności orzeczeń sądowych na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. W toku prowadzonego śledztwa ustalono, że funkcjonariusze PUBP w Lubartowie oraz Posterunku MO w Ludwinie stosowali przemoc wobec pokrzywdzonych oraz groźby użycia przemocy, w celu wymuszenia na przesłuchiwanym złożenia określonej treści wyjaśnień. Wacław C. w czasie przesłuchania był bity sprężynami po ciele oraz w pozycji leżącej wlewano mu wodę do nosa. Inna osoba zatrzymana wraz z Wacławem C. - Jan W. wyjaśnił, że funkcjonariusze MO i UB grozili mu, że „się z nim rozprawią” oraz, że zaraz „zajrzą do skóry”. Nadto pokrzywdzony wyjaśnił, że był też bity „kułakami w żołądek”. Z kolei Bogdan S. - kolejny pokrzywdzony - wyjaśnił, że na posterunku MO w Ludwinie był bity rękami po twarzy oraz żądano, aby złożył wyjaśnienia podobnej treści jak Wacław C., bo w innym wypadku „będziemy skórę garbować”. Nadto Stanisław Ł. stwierdził, że na posterunku MO w

Ludwinie, po uprzednim przywiązaniu do łąki, był bity pałkami po ciele oraz lano mu do nosa wodę. W tym czasie do pomieszczenia, w którym był torturowany, wprowadzano Wacława C., który mówił, że „musi on wiedzieć o bandzie” i żądano od przesłuchiwanego potwierdzenia tych informacji. W celu zweryfikowania uprzednich wyjaśnień oraz wskazania miejsca przechowywania broni, w siedzibie PUBP w Lubartowie, Stanisław Ł. bity był też sprężyną po rękach.

Aktualnie prokurator planuje dokonać oględzin akt osobowych byłego funkcjonariusza PUBP w Lubartowie - Tadeusza K., a następnie uzyskać informacje dotyczące miejsc zamieszkania wszystkich funkcjonariuszy państwa komunistycznego i ewentualnie podjąć działania ukierunkowane na przesłuchanie żyjących osób. W sprawie koniecznym jest również odebranie relacji procesowej od świadków reprezentujących prawa osób pokrzywdzonych. W toku postępowania należy wykonać inne czynności których potrzeba wyniknie po przeprowadzeniu opisanych wyżej, planowanych dowodów.

Od wyniku oględzin akt osobowych funkcjonariuszy państwa komunistycznego oraz rezultatów sprawdzeń na ich temat w systemie ewidencji ludności, jak również treści zeznań osób najbliższych uzależnione będą dalsze działania procesowe w przedmiotowej sprawie, w tym zmierzające do zakończenia postępowania przygotowawczego.

**7. Śledztwo w sprawie dokonanej, przez ustalonego funkcjonariusza państwa komunistycznego z Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie, w dniu 6 maja 1949 r., w Lublinie, województwa lubelskiego, zbrodni komunistycznej, stanowiącej zbrodnię przeciwko ludzkości, polegającej na stosowaniu, w czasie przesłuchania Edwarda Ż., przemocy w postaci bicia po ciele, w celu wymuszenia na pozostającym w przemijającym stosunku zależności pokrzywdzonym, złożenia określonej treści relacji procesowej, co było poważnym prześladowaniem z powodu podejrzenia przynależności pokrzywdzonego do określonej grupy politycznej oraz innych zbrodni komunistycznych popełnionych na szkodę Edwarda Ż., Eugeniusza S., Czesława F. i Henryka W. (S 73.2020.Zk)**

Podstawą prawną do wszczęcia postępowania przygotowawczego była analiza materiałów o sygn. Sr 746/49 w sprawie przeciwko: Edwardowi Ż., Eugeniuszowi S., Czesławowi F., Henrykowi W., Ryszardowi J. i innym, podejrzanym o udział w organizacji niepodległościowej „Bojówka o Niepodległość”, w której prowadzono działalność propagandową przeciwko ówczesnej władzy. Podczas rozprawy przed sądem Edward Ż. zeznał, że bito go w celu wymuszenia na nim złożenia określonej treści relacji procesowej, dotyczącej przekazania współoskarżonemu Eugeniuszowi S. kopii statutu nielegalnej organizacji. Nadto powzięto też podejrzenie, że przedłużenia okresów stosowania wobec podejrzanych tymczasowych aresztowań stanowią o bezprawnym charakterze pozbawień wolności osób zatrzymanych. Na podstawie analizy akt sprawy ujawniono przypadki stosowania przemocy wobec pokrzywdzonych w związku z ich przynależnością do określonego ugrupowania politycznego.

Aktualnie prokurator w pierwszej kolejności powinien skutecznie doręczyć świadkowi

Andrzejowi J. pismo dotyczące konieczności przesłuchania jego jako osobę reprezentującą prawa pokrzywdzonego i ewentualnie ustalić termin oraz miejsce jego przesłuchania. W dalszym ciągu trwa kwerenda zlecona Oddziałowemu Archiwum IPN w Lublinie i w Warszawie dotycząca następujących funkcjonariuszy państwa komunistycznego: Wiktora J., Ludwika G., Jana M., Stanisława C., Floriana K., Julii M., Marii S., Józefa I., Andrzeja G., Henryka J., Jana O. i Natalii G. Następnie koniecznym będzie na podstawie ich danych osobowych uzyskać informacje dotyczące miejsc ich zamieszkania i ewentualnie podjąć działania ukierunkowane na ich przesłuchanie. W toku postępowania należy wykonać też inne czynności, których potrzeba wyniknie po przeprowadzeniu opisanych wyżej, planowanych dowodów.

**8. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej zbrodnię przeciwko ludzkości, polegającej na bezprawnym pozbawieniu wolności Janiny P., Danuty R., Anny G., Stanisławy S., Janiny N. i Krystyny K., w okresie od dnia 14 listopada 1951 r. do dnia 24 listopada 1953 r., w Lublinie i w Warszawie, województwa lubelskiego i mazowieckiego, przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego z Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie, Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Lublinie, Wojskowego Sądu Rejonowego w Lublinie i Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie, przy czym czyn ten stanowił przestępstwo według polskiej ustawy karnej obowiązującej w czasie jego popełnienia, a także miał charakter poważnego prześladowania pokrzywdzonych za ich poglądy sprzeczne z propagowaną wówczas doktryną prawno - państwową. (S 74.2020.Zk)**

Podstawą prawną do wszczęcia postępowania przygotowawczego były materiały archiwalne dotyczące śledztwa o sygn. Sr 222/52 prowadzonego przeciwko Danucie R., Annie G., Janinie P., Stanisławie S., Janinie N. i Krystynie K.. Z powyższych materiałów wynika, że kobiety te zostały zatrzymane przez WUBP w Lublinie, tymczasowo aresztowane, a następnie - po przeprowadzonym śledztwie - oskarżone i skazane na kary więzienia za popełnienie czynu z art. 87 w zw. z art. 86 § 2 KKWP. Jednocześnie analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wykazała, że oskarżenie i skazanie nastąpiło z rażącym naruszeniem prawa, bowiem materiał procesowy w żaden sposób nie uzasadniał podejrzania, iż pokrzywdzone swoim zachowaniem mogły wyczerpać znamiona opisanych przepisów KKWP.

Aktualnie prokurator w pierwszej kolejności planuje przeprowadzić oględziny akt osobowych funkcjonariuszy państwa komunistycznego, a mianowicie Mieczysława A., Władysława M. i Bronisława O., które to materiały zostały przekazane z Archiwum IPN w Warszawie. Następnie podjęte zostaną czynności z osobami reprezentującymi prawa pokrzywdzonych w celu ustalenia możliwości przesłuchania ich w charakterze świadków. Prokurator przeprowadził już rozmowę telefoniczną z córką Janiny P. - Małgorzatą K., z którą uzgodniono termin przesłuchania. W tym miejscu należy wskazać, iż czynności z udziałem pokrzywdzonej Janiny N. nie zostały przeprowadzone, z uwagi na zły stan jej zdrowia. Nadto po przeprowadzeniu oględzin akt osobowych funkcjonariuszy państwa komunistycznego nastąpią stosowne sprawdzenia w systemie ewidencji ludności odnośnie adresów tych osób. Od wyników tych przesłuchań oraz rezultatów sprawdzeń w systemie

ewidencji ludności uzależnione są dalsze działania procesowe w przedmiotowej sprawie, w tym zmierzające do zakończenia postępowania przygotowawczego.

**9. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej zbrodnię przeciwko ludzkości, polegającej na bezprawnym pozbawieniu wolności Eustachego S., w Kozienicach, województwa mazowieckiego, od daty bliżej nieustalonej w lipcu 1950 r., do co najmniej dnia 11 sierpnia 1950 r., w toku śledztwa prowadzonego przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego z Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Kozienicach, zakończonego wydaniem wyroku przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Kielcach, co stanowiło represje w związku z prowadzoną działalnością. (S 83.2020.Zk)**

Podstawą prawną do wszczęcia postępowania przygotowawczego były czynności w przedmiocie badania wyroków Sądów Wojewódzkich w sprawach o stwierdzenie nieważności orzeczeń sądowych na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Z analizy ujawnionych dokumentów, w szczególności z relacji złożonej przez Eustachego S. wynikało, że w związku z działalnością niepodległościową był on pozbawiony wolności od lipca 1950 r., jednakże postanowienie o jego tymczasowym aresztowaniu wydano dopiero w dniu 11 sierpnia 1950 r. W toku prowadzonych czynności ustalono, iż funkcjonariusze z Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Kozienicach prowadzili śledztwo nie tylko przeciwko Eustachemu S., ale również przeciwko Antoniemu P., Antoniemu W. oraz Wacławowi D. Eustachy S. został zatrzymany w dniu 05 sierpnia 1950 r., a Antoni P., Antoni W. i Wacław D. – w dniu 06 sierpnia 1950 r. Tymczasowe aresztowanie prokurator Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Kielcach – Józef G. zastosował, po upływie 48 godzin od zatrzymania, w dniu 11 sierpnia 1950 r. W dniu 15 września 1950 r. funkcjonariusz PUBP w Kozienicach - Jan P. sporządził akt oskarżenia, który został zatwierdzony dziesięć dni później przez Tadeusza J. – prokuratora Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Kielcach. Tego dnia akta wpłynęły do Wojskowego Sądu Rejonowego w Kielcach. W dniu 23 października 1950 r. odbyła się rozprawa na sesji wyjazdowej w Radomiu. Sąd w składzie: przewodniczący ppor. Norbert O., ławnicy: Jan R. i Franciszek G. uznał oskarżonych za winnych i skazał ich na kary więzienia.

W toku prowadzonego śledztwa należy jeszcze uzyskać wyniki kwerendy zleconej Wydziałowi Archiwalnemu IPN w Radomiu dotyczącej funkcjonariuszy KBW i żołnierzy: Jana R. i Franciszka G. Nadto zlecono przeprowadzenie kwerendy w Oddziałowym Archiwum IPN w Poznaniu i przesłanie akt personalnych Jana R. i teczki personalnej rezydenta „Słup” dotyczącej Jana R. Prokurator zapozna się także z aktami osobowymi prokuratorów Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Kielcach: Józefa G. i Tadeusza J. oraz sędziego Wojskowego Sądu Rejonowego w Kielcach – Norberta O. Następnie uzasadnionym będzie przeprowadzenie sprawdzeń danych osobowych funkcjonariuszy państwa komunistycznego, a w przypadku ustalenia, iż osoby te żyją, podjęta zostanie próba odebrania od nich relacji procesowej.

**10. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej i zarazem zbrodni przeciwko**



**ludzkości, polegającej na bezprawnym pozbawieniu wolności od dnia 04 marca 1952 r. do dnia 29 października 1952 r., w Białej Podlaskiej i Lublinie, województwa mazowieckiego i lubelskiego, Janusza J., Tadeusza D., przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego, w tym przez funkcjonariuszy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Białej Podlaskiej, prokuratora Prokuratury Powiatowej w Białej Podlaskiej, prokuratora Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Lublinie oraz sędziów Wojskowego Sądu Rejonowego w Lublinie, w ten sposób, iż jako funkcjonariusze państwowi będący zobowiązanymi do zgodnego z ówczesnie obowiązującymi przepisami stosowania i przedłużenia okresu stosowania tymczasowego aresztowania, nie respektowali przepisów limitujących terminy i procedurę stosowania tego środka zapobiegawczego, co miało charakter poważnego prześladowania pokrzywdzonych za ich działalność opozycyjną i poglądy, sprzeczne z propagowaną wówczas doktryną prawno - państwową. (S 87.2020.Zk)**

Podstawą prawną do wszczęcia postępowania przygotowawczego była analiza materiałów o sygn. Sr 532/52, na podstawie której ustalono, iż Janusz J. - członek antykomunistycznej organizacji młodzieżowej został zatrzymany w dniu 02 marca 1952 r. przez funkcjonariuszy PUBP w Białej Podlaskiej. Dopiero w dniu 07 marca 1952 r. prokurator Prokuratury Powiatowej w Białej Podlaskiej zastosował wobec Janusza J. oraz zatrzymanego w dniu 06 marca 1952 r. innego członka organizacji - Tadeusza D., tymczasowe aresztowanie do dnia 07 maja 1952 r. W dniu 6 maja 1952 r. prokurator Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Lublinie przedłużył tymczasowe aresztowania do dnia 07 czerwca 1952 r. Następnie w dniu 20 czerwca 1952 r., a więc po upływie terminu stosowania tymczasowego aresztowania, ponownie przedłużył wskazany środek zapobiegawczy do dnia 07 sierpnia 1952 r. Kolejnych postanowień o przedłużeniu tymczasowego aresztowania prokurator wojskowy już nie wydał. W dniu 19 sierpnia 1952 r. zatwierdzony przez niego akt oskarżenia wpłynął do Wojskowego Sądu Rejonowego w Lublinie. Na posiedzeniu w dniu 04 września 1952 r. Sąd utrzymał tymczasowy areszt wobec oskarżonych. W dniu 29 października 1952 r. pokrzywdzeni zostali skazani na kary więzienia.

Aktualnie prokurator w pierwszej kolejności planuje przeprowadzić oględziny akt dotyczących śledztwa prowadzonego przeciwko pokrzywdzonym oraz akt personalnych funkcjonariuszy: Michała D., Andrzeja K., Kazimierza S., Stanisława G., Jana T., Jana C. Stanisława J., Józefa I., Marka S., Czesława B., Czesława L., Franciszka S. - przypuszczalnie ławnika i Henryka K. Nadto zostaną podjęte czynności zmierzające do odebrania relacji procesowej od córki Janusza J. - Beaty C. Należy uzyskać wyniki kwerendy zleconej Wojskowemu Biuru Historycznemu dotyczącej ławników Wojskowego Sądu Rejonowego w Lublinie - Franciszka S. i Franciszka M. W śledztwie koniecznym również pozostaje zapoznanie się z aktami Sądu Okręgowego w Lublinie o odszkodowanie i zadośćuczynienie w związku z pozbawieniem wolności Tadeusza D. i Janusza J. Następnie w zależności od wyniku sprawdzeń w elektronicznym systemie ewidencji ludności dotyczących Józefa I., Marka S., Czesława B., Czesława L., Henryka K., Franciszka S. i Stanisława J., podjęte

zostaną czynności zmierzające od odebrania od nich relacji procesowej.

### **11. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej i zarazem zbrodni przeciwko ludzkości,**

**popęłnionej przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego z Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego we Włodawie, województwa lubelskiego, którzy w okresie od dnia 15 grudnia 1946 r. do dnia 13 maja 1947 r., w celu uzyskania wyjaśnień o określonej treści stosowali wobec pozbawionego wolności Franciszka R. przemoc fizyczną w postaci bicia, przy czym czyn ten stanowił represję ówczesnej władzy z powodu przynależności pokrzywdzonego do organizacji niepodległościowej „Wolność i Niezawisłość”. (S 88.2020.Zk)**

Podstawą prawną do wszczęcia postępowania przygotowawczego były czynności w przedmiocie badania wyroków Sądów Wojewódzkich w sprawach o stwierdzenie nieważności orzeczeń sądowych na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. W toku prowadzonego śledztwa ustalono, że w dniu 15 grudnia 1946 r. Franciszek R. został zatrzymany przez funkcjonariuszy WUBP w Lublinie jako podejrzany o przynależność do ruchu oporu, po czym osadzono go w areszcie śledczym PUBP we Włodawie. Następnie przeprowadzono przeciwko wymienionemu śledztwo, po czym w dniu 13 maja 1947 r. sporządzono akt oskarżenia, który tego samego dnia został zatwierdzony przez Wojskowego Prokuratora Rejonu Lubelskiego i skierowany do Wojskowego Sądu Rejonowego w Lublinie. Ze złożonych przez Franciszka R. wyjaśnień w trakcie rozprawy przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Lublinie w dniu 31 maja 1947 r. wynika, że podczas wykonywanych w toku śledztwa z jego udziałem czynności funkcjonariusze państwa komunistycznego bili go, w celu wymuszenia określonych informacji.

Aktualnie prokurator oczekuje na nadesłanie z Oddziałowego Archiwum IPN w Szczecinie akt personalnych dot. funkcjonariusza Adama T. oraz z Oddziałowego Archiwum IPN w Lublinie akt personalnych dot. funkcjonariusza Bazylego N. i protokołanki sądowej Wandy C. oraz akt śledczych dot. Franciszka R. Nadto przeprowadzone zostaną oględziny akt funkcjonariusza WUBP w Lublinie Tadeusza M. oraz funkcjonariusza PUBP we Włodawie – Aleksandra B. Nie uzyskano również odpowiedzi z Centralnego Archiwum Wojskowego w sprawie nadesłania akt personalnych dotyczących ławników WSR w Lublinie – kaprali: Eugeniusza K. i Feliksa G. Od wyniku oględzin akt osobowych funkcjonariuszy państwa komunistycznego oraz rezultatów sprawdzeń na ich temat w systemie ewidencji ludności uzależnione będą dalsze działania procesowe w przedmiotowej sprawie, w tym zmierzające do zakończenia postępowania przygotowawczego.

### **12. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej i zarazem zbrodni przeciwko ludzkości,**

**popęłnionej przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego z Powiatowego**

**Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łukowie oraz z Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie, którzy w okresie od dnia 14 września 1946 r. do dnia 16 maja 1947 r., w celu uzyskania wyjaśnień o określonej treści, stosowali wobec pozbawionego wolności pokrzywdzonego Czesława W. przemoc fizyczną w postaci bicia, podczas prowadzonego przeciwko niemu śledztwa w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Łukowie oraz czynności procesowych wykonywanych w innych miejscowościach. (S 89.2020.Zk)**

Podstawą prawną do wszczęcia postępowania przygotowawczego były czynności w przedmiocie badania wyroków Sądów Wojewódzkich w sprawach o stwierdzenie nieważności orzeczeń sądowych na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. W toku prowadzonego śledztwa ustalono, że w dniu 14 września 1946 r. Czesław W. został zatrzymany przez funkcjonariuszy PUBP w Łukowie z powodu podejrzeń o przynależność do nielegalnej organizacji „WiN” i bezprawne posiadanie broni, po czym osadzono go w areszcie śledczym PUBP w Łukowie, a następnie w więzieniu śledczym w Siedlcach. Po przeprowadzeniu przeciwko niemu i innym śledztwa w dniu 16 maja 1947 r. sporządzono akt oskarżenia, który w dniu 22 maja 1947 r. został zatwierdzony przez Wojskowego Prokuratora Rejonu Lubelskiego i skierowany do byłego Wojskowego Sądu Rejonowego w Lublinie. Ze złożonych przez Czesława W. wyjaśnień w trakcie rozprawy przed byłym Wojskowym Sądem Rejonowym w Lublinie w dniu 01 lipca 1947 r. wynikało, że podczas wykonywanych w toku śledztwa z jego udziałem czynności funkcjonariusze państwa komunistycznego bili go, w celu wymuszenia określonych informacji i przyznania się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

Aktualnie prokurator oczekuje na przekazanie z Archiwum IPN w Warszawie akt personalnych sędziego WSR w Lublinie – Romana B. oraz teczki akt personalnych Ignacego S., a z Oddziałowego Archiwum IPN w Lublinie akt personalnych: Józefa M., Haliny F., Edwarda A. i Piotra O. – funkcjonariuszy PUBP w Łukowie, Stanisława W. – funkcjonariusza PUBP w Siedlcach, Marian G. – funkcjonariusza MO, Marii K. – protokolantki na rozprawie b. WSR w Lublinie na sesji wyjazdowej w Siedlcach w dniu 01 lipca 1947 r. Jednakże w pierwszej kolejności przeprowadzone zostaną oględziny akt personalnych funkcjonariusza MO - Ignacego S. Nadto oczekuje się na odpowiedź z Archiwum Wojskowego w Toruniu i Oleśnicy odnośnie akt personalnych dotyczących ławnika b. WSR w Lublinie – Henryka K. W sprawie koniecznym jest również przesłuchanie ustalonych członków najbliższej rodziny Czesława W. i Zygmunta W. Od wyniku oględzin akt osobowych funkcjonariuszy państwa komunistycznego oraz rezultatów sprawdzeń na ich temat, jak również treści zeznań osób najbliższych uzależnione będą dalsze działania procesowe w przedmiotowej sprawie, w tym zmierzające do zakończenia postępowania przygotowawczego.

**13. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej i zarazem zbrodni przeciwko ludzkości,**

**popełnionej przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego z Powiatowego**

**Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Radzynie Podlaskim, województwa lubelskiego, którzy w okresie od dnia 21 czerwca 1946 r. do dnia 22 listopada 1946 r., w celu uzyskania wyjaśnień o określonej treści, stosowali wobec pozbawionego wolności pokrzywdzonego Wawrzyńca O. przemoc fizyczną w postaci bicia po całym ciele, przy czym czyn ten stanowił represje ówczesnej władzy z powodu przynależności pokrzywdzonego do organizacji niepodległościowej NSZ. (S 90.2020.Zk)**

Podstawą prawną do wszczęcia postępowania przygotowawczego były czynności w przedmiocie badania wyroków Sądów Wojewódzkich w sprawach o stwierdzenie nieważności orzeczeń sądowych na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. W toku prowadzonego śledztwa ustalono, że Wawrzyniec O. w dniu 21 czerwca 1946 r. został zatrzymany przez funkcjonariuszy PUBP w Radzynie Podlaskim i osadzony w areszcie śledczym tego urzędu, a następnie w więzieniu śledczym na Zamku w Lublinie. Po przeprowadzeniu przeciwko tej osobie i innym śledztwa, w dniu 22 listopada 1946 r. akta sprawy zostały przekazane do Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Lublinie, a następnie, zgodnie z wytycznymi Zastępcy Wojskowego Prokuratora Rejonu Lubelskiego, postępowanie było uzupełniane w Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie. W dniu 09 kwietnia 1947 r. akta śledztwa przeciwko Wawrzyńcowi O. wraz z aktem oskarżenia zostały przesłane do Wojskowego Sądu Rejonowego w Lublinie. Ze złożonych przez Wawrzyńca O. wyjaśnień przed prokuratorem Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Lublinie w dniu 05 marca 1947 r. i przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Lublinie w dniu 21 kwietnia 1947 r. wynikało, że podczas prowadzonych czynności w PUBP w Radzynie Podlaskim stosowano wobec niego niedozwolone metody śledcze w celu wymuszenia określonej treści wyjaśnień.

Aktualnie prokurator planuje przeprowadzić oględziny akt personalnych funkcjonariuszy państwa komunistycznego, wykonujących czynności procesowe z udziałem pokrzywdzonych, w tym: Jana P., Mieczysława K., Mieczysława P., Juliana M., Józefa S., Eugeniusza T., Floriana K., Franciszka Cz., Józefa F., Jana A., a także oględziny akt śledczych dot. Wawrzyńca O. i Piotra D. Nadto oczekuje się na nadesłanie z Sądu Okręgowego w Lublinie IV Wydziału Karnego akt sprawy o unieważnienie postanowienia byłego Prokuratora Wojskowego Rejonu Lubelskiego w Lublinie o umorzeniu postępowania karnego wobec Piotra D. Przeprowadzone zostaną również czynności z udziałem zstępnych dla Piotra D. - tj. Barbary D. i Tadeusza D. Od wyniku oględzin akt osobowych funkcjonariuszy państwa komunistycznego oraz rezultatów sprawdzeń na ich temat, jak również treści zeznań osób najbliższych uzależnione będą dalsze działania procesowe w przedmiotowej sprawie, w tym zmierzające do zakończenia postępowania przygotowawczego.

**14. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej i zarazem zbrodni przeciwko ludzkości,  
popełnionej przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego z Komendy**

**Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Łukowie i Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łukowie, województwa lubelskiego, w okresie pomiędzy dniem 28 września 1945 r., a dniem 10 grudnia 1945 r., polegającej na użyciu przemocy wobec pozbawionego wolności Walentego R. i bicia pokrzywdzonego w celu zmuszenia go do przyznania się do winy oraz złożenia określonej treści wyjaśnień, przy czym czyn ten był poważnym prześladowaniem z powodu przynależności pokrzywdzonego do określonej grupy politycznej. (S 92.2020.Zk)**

Podstawą prawną do wszczęcia postępowania przygotowawczego były czynności w przedmiocie badania wyroków Sądów Wojewódzkich w sprawach o stwierdzenie nieważności orzeczeń sądowych na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. W toku prowadzonego śledztwa ustalono, w szczególności na podstawie wyjaśnień składanych przez Walentego R., że był on członkiem oddziału AK - WiN pod dowództwem „Ostoi” i zarzuconych mu czynów dokonał w ramach działalności konspiracyjnej na rozkaz przełożonych. Jednocześnie, odnosząc się do wyjaśnień złożonych w śledztwie, kiedy to przyznał się do wszystkich zarzutów stwierdził, że zostały one wymuszone biciem, a protokoły podpisywał nie wiedząc co jest w nich zapisane.

Aktualnie prokurator planuje przeprowadzić oględziny akt personalnych funkcjonariuszy państwa komunistycznego, wykonujących czynności procesowe z udziałem pokrzywdzonych, w tym: Stanisława P., Jana W., Józefa W., Grzegorza G., Aleksandra C., Bolesława Ł., Lucjana F. oraz prokuratora Stanisława R. W dalszej kolejności podjęte zostaną czynności zmierzające do odebrania relacji procesowej od osób najbliższych dla nieżyjącego Walentego R. Od wyniku oględzin akt osobowych funkcjonariuszy państwa komunistycznego oraz rezultatów sprawdzeń na ich temat, jak również treści zeznań osób najbliższych uzależnione będą dalsze działania procesowe w przedmiotowej sprawie, w tym zmierzające do zakończenia postępowania przygotowawczego.

**15. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej zbrodnię przeciwko ludzkości, dokonanej w okresie pomiędzy dniem 31 sierpnia 1947 r., a dniem 17 września 1947 r., w Hrubieszowie, województwa lubelskiego, polegającej na fizycznym znęcaniu się nad pozbawionym wolności Tadeuszem P., przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego z Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Hrubieszowie i Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Hrubieszowie, którzy w trakcie prowadzonych przesłuchań torturowali i bili do nieprzytomności pokrzywdzonego w celu zmuszenia go do przyznania się do winy oraz złożenia określonej treści wyjaśnień, przy czym czyn ten był poważnym prześladowaniem z powodu przynależności pokrzywdzonego do określonej grupy politycznej. (S 94.2020.Zk)**

Podstawą prawną do wszczęcia postępowania przygotowawczego były czynności w przedmiocie badania wyroków Sądów Wojewódzkich w sprawach o stwierdzenie

nieważności orzeczeń sądowych na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Na podstawie zabezpieczonej dokumentacji procesowej, obejmującej m. in. zeznania Tadeusza P. złożone przed byłym Sądem Wojewódzkim w Lublinie ustalono, że pokrzywdzony został w dniu 31 sierpnia 1947 r. zatrzymany przez KP MO w Hrubieszowie za nielegalne posiadanie broni, a następnie, w trakcie prowadzonego przeciwko niemu postępowania, funkcjonariusze KP MO w Hrubieszowie i PUBP w Hrubieszowie torturowali go i bili do nieprzytomności w celu zmuszenia do przyznania się do winy oraz złożenia określonej treści wyjaśnień. Na podstawie wskazanych akt ustalono również, że czynności z udziałem Tadeusza P. prowadzili funkcjonariusze z Posterunku MO Miętkie – Edward G. i PUBP w Hrubieszowie – Tadeusz M., a decyzje o biegu sprawy podejmowali prokuratorzy Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Lublinie – Edward P., Jan A. i Stanisław L. oraz sędzia Wojskowego Sądu Rejonowego w Lublinie – Bolesław K. W toku dalszych czynności ustalono, że pokrzywdzony Tadeusz P. zmarł w 2002 r. W związku z powyższym przesłuchano w charakterze świadka żonę pokrzywdzonego – Kazimierę P., która zeznała, iż męża aresztowano za posiadanie broni, zaś w śledztwie strasznie znęcano się nad nim – bito go po całym ciele, polewano wodą, wbijano igłę pod paznokcie i przetrzymywano w celi z wodą po kostki. Dodała, że mąż wymieniał nazwiska dwóch oprawców – braci Stanisława i Henryka O.

W toku prowadzanego śledztwa należy jeszcze przeprowadzić oględziny osobowych Stanisława i Henryka O., a także zakończenie oględzin akt personalnych pozostałych funkcjonariuszy komunistycznych, którzy przeprowadzali czynności w śledztwie przeciwko Tadeuszowi P. Po zakończeniu tych czynności nastąpią sprawdzenia odnośnie adresów wszystkich ujawnionych w toku postępowania osób. Od rezultatu opisanych czynności uzależnione są ewentualne dalsze działania procesowe w niniejszym śledztwie.

**16. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej zbrodnię przeciwko ludzkości, dotyczącej dokonanej przez funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej z Janowa Lubelskiego, a więc przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego, w dniu 27 sierpnia 1947 r., we wsi Łążek, województwa lubelskiego, polegającej na zabójstwie poprzez zastrzelenie, prześladowanego z powodów politycznych Michała O. (S 99.2020.Zk)**

Podstawą prawną do wszczęcia postępowania przygotowawczego były materiały wyłączone ze śledztwa prowadzonego w Oddziałowej Komisji w Rzeszowie. Jak ustalono grupa Michała O. w prostej linii kontynuowała działalność największego oddziału partyzanckiego w rzeszowskim - Okręgu Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, dowodzonego przez kpt. Józefa Zadzińskiego ps. „Wołyniak”. Oddział walczył z władzą komunistyczną i Sowieciami, chronił polskie wsie na Zasaniu przed atakami UPA, organizował akcje odwetowe na wsie ukraińskie. Po amnestii w 1947 r. w oddziale pozostało jedynie kilku partyzantów. Mała liczebność powodowała, że partyzanci swoją działalność ograniczali. Jak wynika z wyjaśnień złożonych przez Michała Sz. w sierpniu 1947 r. młynie należącym do kobiety o nazwisku C., położonym w Łążku, Michał O. spożywał alkohol wspólnie z Józefem P. i Józefem R. i

Michałem Sz. W tym czasie w okolicie młyna przybyło trzech nieustalonych bliżej funkcjonariuszy milicji z Janowa Lubelskiego, którzy zastrzelili uciekającego z młyna Michała O. Zwłoki pokrzywdzonego zaś wydano nieustalonym bliżej funkcjonariuszom Powiatowej Komendy MO w Nisku.

Aktualnie prokurator oczekuje na realizację kwerend zleconych Oddziałowemu Archiwum IPN w Lublinie i w Rzeszowie dotyczących odnalezienie wszelkich materiałów odnoszących się do kobiety o nazwisku C., która w 1947 r. była właścicielką młyna położonego w miejscowości Łążek oraz kwerend dotyczących Józefa P. i Józefa R. z Łążka, którzy bezpośrednio przed zastrzeleniem Michała O., w sierpniu 1947 r. w młynie, spożywali alkohol wspólnie z rozstrzelanym mężczyzną. Zlecono też odnalezienie akt dochodzenia prowadzonego przez funkcjonariuszy MO w Janowie Podlaskiego w sprawie napadu rabunkowego dokonanego w dniu 27 sierpnia 1947 r. we wsi Ruda, gm. Kawęczyn, pow. Kraśnik, gdzie pokrzywdzonym był Adam P. W związku z popełnieniem tego napadu do Łążka mieli przybyć funkcjonariusze MO z Janowa Podlaskiego. W toku prowadzonego śledztwa należy również podając próbę odebrania relacji procesowej od osób reprezentujących prawa osoby pokrzywdzonej, a mianowicie od Leszka O. i Elżbiety W. Od wyniku oględzin akt archiwalnych oraz treści zeznań osób najbliższych uzależnione będą dalsze działania procesowe w przedmiotowej sprawie, w tym zmierzające do zakończenia postępowania przygotowawczego.

**17. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej zbrodnię przeciwko ludzkości polegającej na bezprawnym pozbawieniu wolności, od dnia 02 czerwca 1952 r. do dnia 24 października 1952 r., w Białej Podlaskiej i Lublinie, województwa lubelskiego, Leszka C. przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego, w tym przez funkcjonariuszy byłego PUBP w Białej Podlaskiej, byłego prokuratora Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Lublinie oraz sędziów byłego Wojskowego Sądu Rejonowego w Lublinie, w ten sposób, iż zaniechali natychmiastowego zwolnienia Leszka C., po upływie terminu tymczasowego aresztowania. (S 105.2020.Zk)**

W toku przeprowadzonego śledztwa ustalono, iż Leszek C. członek antykomunistycznej organizacji młodzieżowej został zatrzymany w dniu 02 kwietnia 1952 r. przez funkcjonariuszy PUBP w Białej Podlaskiej, a następnego dnia został tymczasowo aresztowany przez prokuratora Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Lublinie do dnia 02 czerwca 1952 r. Tymczasowe aresztowanie nie zostało przed upływem wskazanego terminu przedłużone. Dopiero w dniu 20 czerwca 1952 r., prokurator Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Lublinie ponownie przedłużył wskazany środek zapobiegawczy do dnia 02 lipca 1952 r. W dniu 04 września 1952 r. zatwierdzony przez prokuratora akt oskarżenia wpłynął do Wojskowego Sądu Rejonowego w Lublinie. Na posiedzeniu w dniu 03 października 1952r. Sąd utrzymał tymczasowy areszt wobec oskarżonego. W dniu 23 października 1952 r. Leszek C. został skazany na karę 1 roku więzienia z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat i następnego dnia został zwolniony z więzienia w Lublinie. Czynności w śledztwie prowadzili funkcjonariusze UB: Michał D. - oficer śledczy PUBP Białej Podlaskiej, Andrzej K. - Zastępca Szefa PUBP w Białej Podlaskiej, Jan S. -

oficer śledczy PUBP Białej Podlaskiej i Jan T. - oficer śledczy PUBP w Radzynie Podlaskim. Tymczasowe aresztowanie wobec Leszka C. zastosował prokurator Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Lublinie Marek S., a przesłuchiwał go także Bartłomiej C. - oficer śledczy Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Lublinie. Orzeczenia w sprawie wydawali sędziowie Wojskowego Sądu Rejonowego w Lublinie: mjr Juliusz S., ppor. Edward O. i Bolesław K. oraz ławnicy: st. strzel. Józef S. z JW nr 1157 i strzel. Władysław S z JW nr 1702.

Aktualnie prokurator w pierwszej kolejności planuje podjąć próbę odebrania relacji procesowej od pokrzywdzonego Leszka C. Następnie należy również zapoznać się z wytypowanymi aktami osobowymi dot. Michała D. oraz aktami b. PUBP w Białej Podlaskiej dot. działających tam organizacji młodzieżowych. Koniecznym pozostaje uzyskanie wyników kwerendy zleconej w dniu 29 marca 2021 r. Archiwum Wojskowemu w Oleśnicy oraz zleconej Archiwum IPN w Warszawie, dotyczących ławników Wojskowego Sądu Rejonowego w Lublinie - starszego strzelca Józef S. z JW nr 1157 oraz strzelca Władysław S. z JW nr 1702. Od wyników tych przesłuchań oraz rezultatów sprawdzeń uzależnione są dalsze działania procesowe w przedmiotowej sprawie, w tym zmierzające do zakończenia postępowania przygotowawczego.

**18 Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej zbrodnię przeciwko ludzkości, polegającej na znęcaniu się fizycznym i psychicznym w Hrubieszowie, Chełmie i Lublinie, województwa lubelskiego, w okresie pomiędzy dniem 09 października 1945 r. a dniem 16 lutego 1948 r., nad pozbawionym wolności i pozostającym w stosunku zależności oraz nie mogącym się przeciwstawić Czesławem M., w toku prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego z PUBP w Hrubieszowie i Chełmie oraz WUBP w Lublinie, którzy przekraczając swoje uprawnienia bili go w bliżej nieokreślony sposób oraz grozili pozbawieniem życia między innymi oddając nad jego głową strzały z broni palnej. (S 109.2020.Zk)**

W toku prowadzonego śledztwa ustalono, że Czesław M. do Armii Krajowej wstąpił w listopadzie 1944 r. W dniu 09 października 1945 r. zostaje aresztowany i osadzony, początkowo w Komendzie Powiatowej MO, a następnie w areszcie PUBP w Hrubieszowie. Po kilku dniach, prawdopodobnie około 15 października 1945 r. Czesław M. ucieka z aresztu. Zostaje ponownie zatrzymany w dniu 27 października 1945 r. przez MO w Hrubieszowie i osadzony w areszcie PUBP w Hrubieszowie. Następnie pokrzywdzony najprawdopodobniej po dniu 30 kwietnia 1946 r. trafia do więzienia w Zamościu, które w nocy z 08 na 09 maja 1946 r. zostaje zaatakowane przez oddział "WiN" por. Romana Szczura, ps. "Urszula". Partyzanci uwalniają zatrzymanych, w tym Czesława M. Przez trzy tygodnie ukrywał się u jednego z gospodarzy w Podhorcach, stamtąd został zabrany do oddziału WiN, gdzie otrzymał broń. Posiadał ją do chwili zatrzymania, to jest prawdopodobnie do 18 grudnia 1946r. Tego samego dnia Czesław M. zostaje umieszczony w PUBP w Hrubieszowie i przesłuchany przez oficera śledczego PUBP w Hrubieszowie. Następnie pokrzywdzony w



dniu 23 grudnia 1946 r. został osadzony w więzieniu w Chełmie.

W toku prowadzanego śledztwa należy jeszcze dokonać oględzin akt personalnych funkcjonariuszy państwa komunistycznego: Stanisława L., Jana T., Czesława R. oraz kontynuowania kwerend w celu odnalezienia akt archiwalnych dotyczących Franciszka C. i sędziego Sądu Grodzkiego w Chełmie – Zdzisława U. Prowadzone będą czynności ukierunkowane na ustalenie miejsca pobytu, względnie daty i miejsca śmierci funkcjonariuszy państwa komunistycznego występujących w aktach Wojskowego Sądu Rejonowy w Lublinie w sprawie przeciwko Czesławowi M. Od wyniku oględzin akt osobowych funkcjonariuszy państwa komunistycznego oraz rezultatów sprawdzeń na ich temat uzależnione będą dalsze działania procesowe w przedmiotowej sprawie, w tym zmierzające do zakończenia postępowania przygotowawczego.

**19 Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej zbrodnię przeciwko ludzkości, polegającej na fizycznym i psychicznym znęcaniu się nad bezprawnie pozbawionym wolności Czesławem M., w okresie od dnia 19 czerwca 1948 r. do dnia 15 lipca 1948 r., w Radomiu, województwa mazowieckiego, poprzez bicie pokrzywdzonego po całym ciele, przez funkcjonariuszy z Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Radomiu, w toku prowadzonego postępowania karnego zakończonego wydaniem wyroku przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Kielcach na sesji wyjazdowej w Radomiu w dniu 25 sierpnia 1948 r. (S 3.2021.Zk)**

Podstawą prawną do wszczęcia postępowania przygotowawczego były czynności w przedmiocie badania wyroków Sądów Wojewódzkich w sprawach o stwierdzenie nieważności orzeczeń sądowych na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Na podstawie zabezpieczonej dokumentacji procesowej ustalono, iż Czesław M. po zakończeniu działań wojennych zamieszkiwał wraz z rodziną we wsi Jarosławice, w której pełnił funkcję sołtysa. Mieszkańcy wsi udzielali pomocy oddziałowi partyzanckiemu Aleksandra Młyńskiego ps. „Drağal”. Pokrzywdzony wiedział, że partyzanci kwaterują we wsi i nie zawiadomił o tym fakcie organów bezpieczeństwa, w związku z czym został zatrzymany przez funkcjonariuszy PUBP w Radomiu. Czesław M. został osadzony w areszcie PUBP w Radomiu w dniu 19 czerwca 1948 r., z którego został zwolniony w dniu 15 lipca 1948 r. Z zeznań złożonych przez Janinę M. - wdowę po zmarłym Czesławie M. w toku postępowania przed byłym Sądem Wojewódzkim w Radomiu w sprawie wynikało, że pokrzywdzony był brutalnie traktowany w śledztwie, bito go po całym ciele. Prowadzone przeciwko pokrzywdzonemu postępowanie karne zostało zakończone wydaniem wyroku przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Kielcach na sesji wyjazdowej w Radomiu w dniu 25 sierpnia 1948 r., na podstawie którego Czesław M. został skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności. Powyższy wyrok został unieważniony postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w Radomiu z dnia 07 grudnia 1994 r.

W toku prowadzanego śledztwa należy jeszcze dokonać oględzin akt personalnych byłych funkcjonariuszy państwa komunistycznego, a w szczególności dotyczy to byłych pracowników PUBP i MO w Radomiu - Stefana K. i Zenona S. Następnie koniecznym będzie przeprowadzenie kwerendy archiwalnej w zasobach IPN w celu odnalezienia dokumentacji potwierdzającej przebieg służby funkcjonariuszy wojskowych prokuratur i sądów, a mianowicie Stanisława K., Kazimierza D., Henryka Z. i Romana K. Do akt sprawy należy dołączyć dokumentację z właściwych miejscowo USC w postaci skróconych aktów zgonów ustalonych byłych funkcjonariuszy komunistycznych, a w przypadku stwierdzenia, że osoby te żyją, koniecznym będzie wykonanie z ich udziałem czynności procesowych. Od wyników oględzin akt osobowych funkcjonariuszy państwa komunistycznego, ewentualnego ich przesłuchania oraz rezultatów sprawdzeń w systemie ewidencji ludności uzależnione są dalsze działania procesowe w przedmiotowej sprawie, w tym zmierzające do zakończenia postępowania przygotowawczego.

**20 Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej zbrodnię przeciwko ludzkości, dokonanej przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego, w lipcu lub sierpniu 1947 r., koło Puchaczowa, województwa lubelskiego, polegającej na zabójstwie Antoniego S. oraz nieustalonego bliżej mężczyzny, co stanowiło przejaw stosowania represji wobec jednostek sprzeciwiających się tworzonemu ustrojowi państwa komunistycznego, a także było czynem zabronionym pod groźbą kary (S 15.2021.Zk)**

Podstawą prawną do wszczęcia postępowania przygotowawczego były materiały wyłączone z innego śledztwa prowadzonego w Oddziałowej Komisji w Lublinie. Jak ustalono w dniu 26 czerwca 1947 r. ustaleni mieszkańcy Puchaczowa i okolic tej miejscowości wskazali przedstawicielom władzy komunistycznej trzech żołnierzy patrolu Stanisława K. ps. „Wiktor”. Tego samego dnia w Turowoli w następstwie akcji przeprowadzonej przez funkcjonariuszy UB – KBW wszyscy trzej żołnierze zostali zabici. W nocy na 03 lipca 1947r. we wsiach Puchaczów, Brzeziny i Stara Wieś oddział „Wiktora” przeprowadził akcję odwetową za wydanie przez mieszkańców tych miejscowości miejsca ukrycia się trzech żołnierzy podziemia niepodległościowego. W dniu 6 lipca 1947 r. na polecenie ministra Bezpieczeństwa Publicznego gen. bryg. Stanisława Radkiewicza, w teren powiatów lubartowskiego i włodawskiego rzucono siły liczącej 486 ludzi Grupy Operacyjnej „Puchaczów”, której członkowie rozpoczęli, trwające nieprzerwanie przez kilka tygodni i ogarniające codziennie nowe miejscowości, obławy na faktycznych i domniemanych członków podziemia antykomunistycznego. W dniu 13 lipca 1947 r. w Bystrzejowicach, gmina Piaski za nielegalne posiadanie broni został aresztowany Józef K. oraz jego parobek - Antoni S. Po zatrzymaniu obu mężczyzn przewieziono do aresztu Grupy Operacyjnej „Puchaczów” w Puchaczowie, gdzie prowadzono przeciwko nim śledztwa. W dniu 31 lipca 1947 r. Antoni S. został z aresztu zwolniony. Bezpośrednio po zwolnieniu z aresztu jego zwłoki znaleziono w pobliżu Puchaczowa.

Aktualnie prokurator planuje w pierwszej kolejności przeprowadzić oględziny kopii dostępnych akt Archiwum IPN w Warszawie akt personalnych ppłk T. oraz mjr. Borysa W., a także w miarę udostępniania dokonywać kolejnych oględzin akt personalnych

pozostałych funkcjonariuszy państwa komunistycznego, którzy brali udział w działaniach przeciwko oddziałowi Stanisława Kuchciewicza ps. „Wiktor”. Jednocześnie uzyskać należy z Oddziałowego Archiwum IPN w Lublinie informację dotyczącą materiałów ze sprawy zabójstwa Antoniego S. w pierwszej dekadzie sierpnia 1947 r. oraz ze sprawy zabójstwa nieustalonego mężczyzny w lipcu lub sierpnia 1947 r. w Bogdance. W toku prowadzonego śledztwa należy również podjąć próbę odebrania relacji procesowej od osób reprezentujących prawa osoby pokrzywdzonej oraz osób posiadających wiedzę w zakresie czynów stanowiących przedmiot śledztwa. Od wyniku oględzin akt archiwalnych oraz treści zeznań osób najbliższych uzależnione będą dalsze działania procesowe w przedmiotowej sprawie, w tym zmierzające do zakończenia postępowania przygotowawczego.

## **Zbrodnie nazistowskie.**

### **1. Śledztwo w sprawie całokształtu zbrodni nazistowskich, popełnionych przez funkcjonariuszy SIPO i SD na obywatelach polskich, do których doszło w więzieniu na Zamku w Lublinie w latach 1939 - 1944. (S 112.2004.Zn)**

Więzienie na Zamku w Lublinie, pod zarządem okupanta niemieckiego rozpoczęło funkcjonowanie już w październiku 1939 r. i istniało do dnia 22 lipca 1944 r. Było jednym z największych więzień, obok Pawiaka w Warszawie i Montelupich w Krakowie, funkcjonujących na terenie Generalnego Gubernatorstwa. W kompleksie więziennym architektonicznie obliczonym na pomieszczenie 706 więźniów, w okresie okupacji niemieckiej osadzanych było średnio około 2.300 więźniów. Lubelskie więzienie było centralnym więzieniem w dystrykcie obejmującym obszar przedwojennego województwa lubelskiego.

Organizacyjnie więzienie na Zamku w Lublinie podporządkowane było Urzędowi Komendanta Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa. Przez cały okres funkcjonowania więzienia na Zamku w latach okupacji niemieckiej jego komendantem był Peter Paul Domnick.

Więzienie na Zamku miało charakter karno – śledczy. W oparciu o zachowane materiały archiwalne i badania historyczne ustalono, iż przez mury więzienia na Zamku w latach 1939 - 1944 przeszło około 40.000 więźniów. Na podstawie analizy materiałów archiwalnych ustalono, iż w dokonanych, w większości w nieznanymi miejscach, 80 egzekucjach, straconych zostało co najmniej 4.500 osób. W murach więzienia (celach i szpitalu więziennym) zmarło od 1.160 do 1.340 więźniów. Do obozów koncentracyjnych (Majdanek, Oświęcim, Sachsenhausen, Pustków, Ravensbrück, Stutthof, Gross – Rosen) w około 130 transportach, wysłanych zostało około 17.500 więźniów.

W toku prowadzonego śledztwa podejmowane są czynności zmierzające do zebrania pełnej dokumentacji dotyczącej funkcjonowania więzienia oraz popełnionych tam zbrodni i osób odpowiedzialnych za ich dokonanie. Nadto do akt sprawy dołączono materiały przekazane przez stronę niemiecką w zakresie orzeczeń zapadłych na terenie Niemiec, w sprawach osób związanych z funkcjonowaniem więzienia. Aktualnie realizowane są czynności

zmierzające do zweryfikowania informacji o miejscach egzekucji więźniów Zamku w Lublinie na terenie tzw. Górek Czechowskich.

## **2. Śledztwo w sprawie całokształtu zbrodni hitlerowskich, popełnionych w latach 1941 - 1944 w obozie koncentracyjnym na Majdanku w Lublinie, polegających w szczególności na dokonywaniu masowych i indywidualnych zabójstw, jak też na stosowaniu wszelkich innych metod i sposobów zagłady osadzonych w tym obozie więźniów różnych narodowości. (S 50.2005.Zn)**

Obóz Koncentracyjny w Lublinie, zwany potocznie Majdankiem, był drugim co do wielkości - po Auschwitz, tego typu obozem nazistowskim w Europie. O jego powstaniu zdecydował Heinrich Himmler - szef SS i Policji III Rzeszy, podczas pobytu w Lublinie w połowie roku 1941. Majdanek zlokalizowany został na południowo - wschodnich peryferiach Lublina, przy drodze prowadzącej do Zamościa i dalej do Lwowa. Obóz funkcjonował od października 1941 r. do lipca 1944 r. Szczątkowo zachowany materiał źródłowy nie pozwala na dokładne ustalenie liczby osób uwięzionych w obozie, jak również jego ofiar. Szacunkowo oblicza się, że przez Majdanek przeszło ok. 300.000 więźniów, 50 narodowości. Wśród osadzonych najwięcej było Żydów i Polaków, a także Białorusini, Ukraińcy, Rosjanie, Niemcy, Austriacy, Francuzi, Włosi i Holendrzy. Więźniowie umierali w wyniku prymitywnych warunków bytowania, głodu, chorób i pracy ponad siły, a także ginęli w egzekucjach i w komorach gazowych.

W toku śledztwa trwają czynności polegające na zapoznawaniu się z całością materiałów archiwalnych dotyczących zbrodni popełnionych w obozie koncentracyjnym na Majdanku, prowadzone są czynności zmierzające do ustalenia osób pokrzywdzonych oraz ewentualnych żyjących jeszcze sprawców zbrodni, w tym należy podjąć czynności ukierunkowane na ustalenie sprawców osadzonych w kraju i zagranicą.

W ramach prowadzonego śledztwa w związku z czynnościami procesowymi podejmowanymi przez niemiecki wymiar sprawiedliwości udzielano stronie niemieckiej pomocy prawnej. Nadto prokurator pionu śledczego IPN, z udziałem prokuratora z Dortmundu, prowadził czynności procesowe na potrzeby postępowania karnego prowadzonego przez stronę niemiecką, w tym wykonywał czynności na terenie obozu koncentracyjnego na Majdanku. Stronie niemieckiej zostały przekazane dokumenty dotyczące ostatniego okresu funkcjonowania obozu koncentracyjnego. Aktualnie realizowane są czynności zmierzające do opracowania listy załogi KL Majdanek, ze wskazaniem danych osobowych tych osób i ustaleniem czy zostały już skazane za zbrodnie popełnione na terenie obozu oraz ustalenie wykazu osób pokrzywdzonych, w tym daty ich przybycia do obozu, w jakim okresie przebywały w obozie.

## **3. Śledztwo w sprawie zbrodni ludobójstwa, popełnionych w czasie II wojny światowej w Polsce, na terenie Zamojszczyzny, przez okupanta niemieckiego na ludności cywilnej okupowanego obszaru w ten sposób, że funkcjonariusze niemieccy dopuścili się czynów niehumanitarnych pod postacią powszechnego na tym terenie, przymusowego odbierania dzieci polskich ich rodzicom i ich deportacji, częściowo do**

**Niemiec w celu germanizacji, a częściowo ( w ramach niemieckiego planu germanizacji Ziemi Zamojskiej ) do tzw. obozów przejściowych, w celu wyniszczenia. (S 62.2007.Zn)**

W toku prowadzonego postępowania przygotowawczego podlegają wyjaśnieniu wszystkie okoliczności związane z akcją wysiedleńczą prowadzoną przez okupanta niemieckiego, na terenie Zamojszczyzny, wobec polskiej ludności cywilnej.

Istotnym elementem śledztwa stało się ustalenie danych osób pokrzywdzonych. Do sprawy ujawniono i zabezpieczono alfabetyczny wykaz pokrzywdzonych, zawierający łącznie 10.280 osób. Systematycznie, spośród tej listy, ustalane są osoby żyjące. Następnie odbywają się z ich udziałem czynności procesowe i odbierana jest relacja procesowa od tych osób. Świadcowie przedkładają do akt sprawy dokumenty dotyczące ich osoby, które świadczą o poniesionej szkodzie.

Sprawa ma charakter wielowątkowy, przedmiot postępowania określony został bardzo szeroko, a obecnie najpilniejszą potrzebą pozostaje ustalanie i przesłuchiwanie żyjących świadków tamtych wydarzeń. W związku z tym w dalszym ciągu przeprowadzane są na terenie całego kraju przez prokuratorów pionu śledczego IPN jak również funkcjonariuszy Policji czynności procesowe z udziałem pokrzywdzonych i świadków. Ustalane są również dane osobowe kolejnych żyjących bezpośrednich świadków tamtych wydarzeń jak również osób pokrzywdzonych.

**4. Śledztwo w sprawie zbrodni nazistowskich, polegających na egzekucji ludności cywilnej w więzieniu „Rotunda” w Zamościu dokonanych przez funkcjonariuszy państwa niemieckiego w okresie od października 1939 r. do lipca 1944 r. (S 49.2009.Zn)**

W toku prowadzonego śledztwa zgromadzone zostały dostępne materiały archiwalne, w tym protokoły przesłuchań świadków w postępowaniu prowadzonym w 1946 r. przez byłą Okręgową Komisję Badania Zbrodni Niemieckich w Lublinie w sprawie zbrodni popełnionych na terenie „Rotundy” w Zamościu”. Zabezpieczono również listy osób więzionych w „Rotundzie” na podstawie zgłoszeń dokonanych przez ich rodziny. Ujawniono akta sprawy karnej prowadzonej przeciwko Czesławowi Cz., pracownikowi placówki zamiejskowej Sipo i SD w Zamościu, który został skazany za swoją działalność w okresie okupacji wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Lublinie z dnia 12 marca 1955 r.

Uzyskano także informacje o obsadzie personalnej placówki zewnętrznej Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa (Sipo und SD) w Zamościu oraz kopię wyroku Sądu Krajowego w Wiesbaden w sprawie przeciwko Gotthardowi Sch. i innym, byłym funkcjonariuszom Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa (Sipo und SD) Dystryktu Lubelskiego. W tym zakresie zwrócono się również do Zentrale Stelle der Landesjustizverwaltungen w Ludwigsburgu z wnioskiem o udzielenie informacji dotyczących łącznie 42 byłych funkcjonariuszy Placówki Zamiejskowej Policji

Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Zamościu.

Z informacji przekazanych przez stronę niemiecką wynika, że Prokuratura w Wiesbaden prowadziła postępowanie przeciwko jednemu z tych funkcjonariuszy - Reinholdowi F., które zostało umorzone w dniu 16 marca 1994 r. W związku z powyższym zwrócono się bezpośrednio do tej jednostki o udostępnienie poprzez procesowe zabezpieczenie uwierzytelnionego odpisu merytorycznej decyzji kończącej postępowanie w tej sprawie i przekazanie dokumentu dla potrzeb prowadzonego śledztwa. Nadto Zentrale Stelle der Landesjustizverwaltungen w Ludwigsburgu przekazała informację, iż jednym z byłych funkcjonariuszy Sicherheitsdienst (SD) placówki zamiejscowej Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Zamościu może być osoba zamieszkała w jednej z placówek spokojnej starości na terenie Niemiec. W związku z tym wystąpiono do Prokuratury w Bonn o przeprowadzenie ustaleń zmierzających do potwierdzenia tych informacji i o ewentualne wykonanie czynności procesowych ze wskazaną osobą. W informacji przekazanej przez stronę niemiecką wynika, że jednym z typowanych byłych funkcjonariuszy Sicherheitsdienst (SD) placówki zamiejscowej Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Zamościu już nie żyje.

**5. Śledztwo w sprawie zbrodni wojennych będących również zbrodniami przeciwko ludzkości, popełnionych przez funkcjonariuszy państwa niemieckiego, w okresie od 1940 r. do maja 1945 r., w Mauthausen i innych miejscowościach na terenie Austrii, polegających na pozbawieniu wolności obywateli polskich poprzez osadzenie ich w obozie koncentracyjnym KL Mauthausen - Gusen i poddaniu ich tam nieludzkiemu traktowaniu oraz dokonywaniu ich zabójstw. (S 15.2020.Zn)**

W toku prowadzonego śledztwa ustalono, że obóz Mauthausen został założony w sierpniu 1938 r. w pobliżu największego austriackiego kamieniołomu granitu Wiener Graben, w miejscowości Mauthausen. W grudniu 1939 r. zapadła decyzja o utworzeniu w odległości 4,5 km od obozu jego „filii” w Gusen, przy tamtejszych kamieniołomach. Filia została uruchomiona wiosną 1940 r. Jedną z podstaw decyzji utworzenia podobozu w Gusen była izolacja i niszczenie polskiej inteligencji w ramach akcji [Intelligenzaktion](#) (zyskał on nazwę *Vernichtungslager für die polnische Intelligenz* - obóz zagłady dla polskiej inteligencji). W roku 1940 r. Polacy stanowili 97 % ogółu więźniów. W 1942 r. w pobliżu utworzono kolejny podobóz, który określono mianem „Gusen II”, a w 1944 r. w miejscowości Lungitz powstał „Gusen III”. Z dostępnych informacji historycznych wynika, że w ciągu II wojny światowej do KL Mauthausen - Gusen przynależało kilkadziesiąt podobozów, w których więźniowie byli wykorzystywani do pracy niewolniczej na rzecz niemieckiego przemysłu zbrojeniowego. W 1945 r. na terenie Austrii funkcjonowały podobozy: Amstetten (Frauenlager), Amstetten (Männerlager), Bretstein, Dippoldsau, Ebensee, Eisenerz, Enns, Gunskirchen, Wels - Grein, Großraming, Gusen I, Gusen II, Gusen III, Hirtenberg - Klagenfurt, Leibnitz - Graz, Lenzing, Linz I, Linz II, Linz III, Loiblpass - Nord, Loiblpass - Süd, Melk, Passau I, Passau II, Passau III, Peggau, Schiff, Donauhafen Mauthausen, St. Aegydy, St. Lambrecht (Frauenlager), St. Lambrecht (Männerlager), St. Valentin, Schlier - Redl - Zipf, Schloss Lannach, Schloss Lind, Schloss Mittersill, Steyr - Münichholz, Ternberg, Vöcklabruck (1), Vöcklabruck (2), Wels I, Wels II, Wiener Neudorf, Wiener

Neustadt (1), Wiener Neustadt (2), Wien - Floridsdorf, Wien - Hinterbrühl, Wien - Jedlese, Wien - Saurerwerke, Wien - Schönbrunn, Wien - Schwechat Heidfeld (1), Wien - Schwechat Heidfeld (2), Wien - Schwechat - "Santa" -Zeltlager Mauthausen.

Według różnych źródeł przez obozy KL Mauthausen - obóz macierzysty ( główny ) i liczne podobozy - w latach 1938 - 1945, przeszło co najmniej od 197.464 więźniów, a w niektórych źródłach wskazano nawet 325.000 więźniów. Ogólną liczbę zamordowanych szacuje się na co najmniej 108.500 osób.

Pierwsi Polacy trafili do KL Mauthausen w dniu 08 marca 1940 r. w transporcie skierowanym z KL Buchenwald. Transport liczył 1.000 więźniów, w tym 448 Polaków. Skierowani zostali do komanda Barackenbau Gusen, którego zadaniem było wzniesienie baraków przyszłego podobozu Gusen. Analogicznie stało się z kolejnym, równie liczny transportem. Łącznie przy budowie baraków w Gusen pracowało około 800 Polaków. Pomiędzy dniem 15 marca, a dniem 17 kwietnia 1940 r. - 109 spośród nich zmarło. Kolejny transport Polaków do kompleksu obozowego Mauthausen - Gusen trafił w nocy z 25 na 26 maja 1940 r. Skierowany z KL Dachau liczył 1.084 osoby. W większości były to osoby aresztowane w kwietniu 1940 r. w ramach wymierzonej w kierownicze warstwy społeczeństwa polskiego akcji określanej jako „*Intelligenzaktion*”. W kolejnych latach funkcjonowania kompleksu KL Mauthausen trafiały tu transporty Polaków z obozów Sachsenhausen, Auschwitz, Gross - Rosen, a w 1944 r. także warszawiaków po wybuchu powstania.

Polacy byli najliczniejszą grupą uwięzionych. Szacuje się, iż stanowili oni około 22 % wszystkich więźniów. Spośród około 45 tys. Polaków osadzonych w całym kompleksie KL Mauthausen - Gusen, zginęło co najmniej 27 tys. osób.

W toku prowadzonego przez Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Lublinie śledztwa planowane jest podejmowanie działań zmierzających do kompleksowego wyjaśnienia okoliczności funkcjonowania zarówno zbrodniczej działalności obozu macierzystego (głównego) zlokalizowanego w Mauthausen jak i podległych podobozów.

**6. Śledztwo w sprawie zbrodni przeciwko ludzkości popełnionych w celu wyniszczenia grup narodowościowych, stanowiących pójście na rękę władzy państwa niemieckiego, polegających na dokonanych: w maju 1942 r. w Tarnogrodzie, województwa lubelskiego, rozstrzelaniu około 30 osób narodowości cygańskiej o nieustalonych danych osobowych oraz latem i jesienią 1941 i 1942 r. w Tarnogrodzie, rozstrzelaniu kilkudziesięciu osób narodowości żydowskiej o nieustalonych danych osobowych, przez funkcjonariuszy państwa niemieckiego. (S 76.2020.Zn)**

W toku prowadzonego śledztwa ustalono, że w maju 1942 r. niemieccy żandarmi z posterunku w Tarnogrodzie dokonali przy targowisku w tej miejscowości egzekucji około 30 osób

narodowości romskiej, w tym kobiet i dzieci, których wcześniej przez pewien czas przetrzymywali w areszcie. Nie udało się ustalić tożsamości ofiar i danych personalnych sprawców. Jednocześnie z zeznań przesłuchanych świadków wynikało, że w latach 1941 - 1942 na terenie Tarnobrodzkiego powiatu, funkcjonariusze miejscowej żandarmerii dokonali kilku egzekucji osób narodowości żydowskiej, w trakcie których zamordowali łącznie co najmniej kilkadziesiąt osób. W tym przypadku również nie zgromadzono bliższych informacji na temat ofiar, sprawców i okoliczności poszczególnych zdarzeń. Do akt sprawy dołączono materiały przesłane przez Prokuraturę Rejonową w Biłgoraju. Ze zgromadzonych w jej toku dowodów wynika, że w dniu 19 czerwca 2020 r., w trakcie robót remontowo - budowlanych na placu targowym w Tarnobrodzie ujawniono szczątki ludzkie. W wyniku podjętych działań, w dniach 19 - 22 czerwca 2020 r. wydobyto kości, fragmenty ciał oraz przedmioty osobiste, należące do około 17 osób. Miejsce ekshumacji oraz charakter wydobytych przedmiotów, a także zeznania przesłuchanych świadków - Kazimierza B. i Mariana D., oparte na zasłyszanych relacjach nieżyjących już osób, potwierdziły, że szczątki należą do ofiar narodowości romskiej, zamordowanych przez żandarmów niemieckich w 1942 r. Z powyższym wnioskiem koresponduje również treść wstępnego raportu z ekshumacji, sporządzonego przez uczestniczących w niej archeologów.

W toku prowadzonego śledztwa w najbliższym czasie prokurator planuje wydać postanowienie o zasięgnięciu opinii ZMS w Lublinie w celu przeprowadzenia sądowo - lekarskich oględzin zabezpieczonych szczątków. Następnie koniecznym będzie powołanie biegłego z zakresu archeologii w celu przeprowadzenia ekspertyzy zabezpieczonych w trakcie ekshumacji artefaktów oraz zwrócenie się do Związku Romów w Polsce z prośbą o udzielenie wszelkich możliwych informacji na temat tożsamości osób pokrzywdzonych, jak również do historyka tutaj. Komisji o przeprowadzenie dodatkowej kwerendy archiwalnej na temat przedmiotowych zdarzeń, a także ustalenie obsady posterunku żandarmerii w Tarnobrodzie. W ramach międzynarodowej pomocy prawnej wystosowany zostanie wniosek do Zentrale Stelle w Ludwigsburgu o nadesłanie odpisu decyzji końcowej postępowania w sprawie zbrodni niemieckich popełnionych na terenie Tarnobrodzkiego powiatu, prowadzonego przez Prokuraturę w Würzburgu.

## **7. Śledztwo w sprawie dokonanych przez funkcjonariuszy okupacyjnego państwa niemieckiego, daty bliżej nieustalonej latem 1942 r., w Prawiednikach, województwa lubelskiego, zbrodni wojennych stanowiących pójście na rękę władzy państwa niemieckiego, w postaci zabójstw Stefana C., Józefa S. i Stanisława W., z ludności cywilnej obszaru okupowanego. (S 6.2021.Zn)**

Była Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Lublinie prowadziła postępowanie w sprawie zabójstwa Stefana C., dokonanego przez funkcjonariuszy żandarmerii niemieckiej w Zemborzycach. W toku prowadzonego śledztwa ustalono, że latem 1942 r. do Prawiednik przyjechali Niemcy w mundurach podobnych do noszonych przez wojsko niemieckie. Niemcy ci wyprowadzili na łąki Stefana C. i Stanisława W., których zastrzelili. Następnie udali się oni do gajówki, gdzie zastrzelili Józefa S. i podpalili zabudowania.



Aktualnie w sprawie należy uzyskać informacje historyczne dotyczące odnalezienia wszelkich informacji dotyczących opisanej wyżej zbrodni, a następnie należy też zlecić właściwej miejscowo jednostce Policji wykonanie czynności pozaprocesowych ukierunkowanych na ustalenie zstępnych pokrzywdzonych oraz osób, które pamiętają przedmiotowe zdarzenia lub mogą mieć informacje w tej sprawie, a następnie podjąć działania ukierunkowane na przesłuchanie ustalonych osób.

**8. Śledztwo w sprawie dokonanych przez funkcjonariuszy okupacyjnego państwa niemieckiego, w nocy na 5 listopada 1940 r., w miejscowości Chmiel, województwa lubelskiego, zbrodni wojennych stanowiących pójście na rękę władzy państwa niemieckiego w postaci zabójstw Józefa S. i Edwarda Z., z ludności cywilnej obszaru okupowanego. (S 7.2021.Zn)**

Była Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Lublinie prowadziła postępowanie w sprawie rozstrzelania Józefa S. i Edwarda Z., w nocy 5 listopada 1940 r., w Chmielu, w powiecie lubelskim, przez Niemców z formacji SS. W toku prowadzonego śledztwa ustalono, że w dniu 5 listopada 1940 r. w zabudowaniach Piotra B. we wsi Chmiel odbywało się wesele jego córki. Około północy do zabudowań B. przyjechali umundurowani Niemcy z wójtem Jabłonnej – o nazwisku M., którzy otoczyli te zabudowania. W pewnym momencie z miejsca tego próbował wydostać się Józef S., w kierunku którego Niemcy wystrzelili z broni palnej. W następstwie oddanych strzałów ranni zostali: Józef S. i Edwarda Z. Obaj ranni mężczyźni zmarli następnego dnia.

Aktualnie w sprawie należy uzyskać informacje z Archiwum IPN o obecnym przy dokonaniu zbrodni przedstawicielu okupanta - ówczesnym wójcie Jabłonnej, obywatelu polskim narodowości niemieckiej o nazwisku M. oraz uzyskać stosowną informację historyka Oddziałowej Komisji w Lublinie dotyczącą odnalezienia wszelkich informacji w zakresie opisanej zbrodni, a następnie należy też zlecić właściwej miejscowo jednostce Policji wykonanie czynności pozaprocesowych ukierunkowanych na ustalenie zstępnych pokrzywdzonych oraz osób, które pamiętają przedmiotowe zdarzenia lub mogą mieć informacje w tej sprawie.

**9. Śledztwo w sprawie dokonanych przez funkcjonariuszy okupacyjnego państwa niemieckiego, dnia 13 kwietnia 1943 r., w Dominowie, województwa lubelskiego, zbrodni wojennych stanowiących pójście na rękę władzy państwa niemieckiego w postaci zabójstw: Aleksandry T., Andrzeja S. i Stanisława K., z ludności cywilnej obszaru okupowanego. (S 8.2021.Zn)**

Była Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Lublinie prowadziła postępowanie w sprawie rozstrzelania Aleksandry T., które miało miejsce w 1943 r., w Dominowie, w powiecie lubelskim. W toku prowadzonego śledztwa ustalono, że dnia 13 kwietnia 1943 r. do wsi Dominów, w powiecie lubelskim, przyjechali żandarmi z posterunku w Piaskach oraz wojsko. Następnie Niemcy spędzili wszystkich napotkanych mieszkańców na plac pod remizą, gdzie pytali kto przechowuje jeńców radzieckich zbiegłych z niewoli i partyzantów. Gdy nikt ze

zgrupowanych nie udzielił żądanych informacji z tłumy wywołano Aleksandrę T., u której żandarmi zastali uprzednio dwóch partyzantów radzieckich i jednego z nich zastrzelono. Dowódca grupy Niemców przemówił do ludności, że dla przykładu Aleksandra T. zostanie zabita, po czy faktycznie zastrzelono ją. W czasie tej akcji Niemcy zastrzelili we wsi także dwóch innych mieszkańców Dominowa: Andrzeja S. i Stanisława K.

Aktualnie w sprawie należy uzyskać informacje od historyka Oddziałowej Komisji w Lublinie w zakresie odnalezienia wszelkich informacji dotyczących opisanej wyżej zbrodni, w dokonaniu której mogli uczestniczyć Niemcy z oddziału stacjonującego w Łańcuchowie oraz ustalenia czy prowadzono śledztwo w sprawie innych zbrodni popełnionych w Dominowie. Nadto należy zlecić właściwej miejscowo jednostce Policji wykonanie czynności pozaprocesowych ukierunkowanych na ustalenie zstępnych pokrzywdzonych oraz osób, które pamiętają przedmiotowe zdarzenia lub mogą mieć informacje w tej sprawie, a następnie podjąć działania ukierunkowane na przesłuchanie ustalonych osób.

**10. Śledztwo w sprawie dokonanych przez funkcjonariuszy okupacyjnego państwa niemieckiego, w 1943 r., na terenie Nasutowa, województwa lubelskiego, zbrodni wojennych stanowiących pójście na rękę władzy państwa niemieckiego w postaci zabójstw przy użyciu granatu dwóch osób pochodzenia żydowskiego, z ludności cywilnej obszaru okupowanego. (S 9.2021.Zn)**

Była Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Lublinie prowadziła postępowanie w sprawie spowodowania śmierci dwóch osób pochodzenia żydowskiego, zabitych granatem przez Niemca, w 1943 r., na terenie Nasutowa, w powiecie lubelskim. W toku prowadzonego śledztwa ustalono, że do Nasutowa przybyli uzbrojeni Niemcy. Przesłuchani w sprawie świadkowie nie potrafili dokładnie określić daty tego zdarzenia, ani formacji niemieckiej, z której pochodzili sprawcy. Wskazali jedynie, że miało to miejsce w roku 1943, a wśród napastników był umundurowany mężczyzna o nazwisku K. Właśnie ten Niemiec miał rzucić granat w kierunku uciekających dwóch osób, które wcześniej ukrywały się przed okupantem niemieckim na terenie Nasutowa. Według relacji mieszkańców tej miejscowości były to osoby pochodzenia żydowskiego.

Aktualnie w sprawie należy uzyskać informacje z Archiwum IPN o wskazywanym jako sprawca zbrodni Niemcu o nazwisku K. oraz uzyskać informację od historyka Oddziałowej komisji w Lublinie dotyczącą ewentualnego miejsca przechowywania materiału procesowego w tej sprawie. Następnie należy też zlecić właściwej miejscowo jednostce Policji wykonanie czynności pozaprocesowych ukierunkowanych na ustalenie i przesłuchanie w charakterze świadków osób, które pamiętają przedmiotowe zdarzenia lub mogą mieć informacje w tej sprawie. Należy mieć również na uwadze, iż w przypadku gdy szczątki zamordowanych nie były jeszcze ekshumowane i leżą poza cmentarzem, koniecznym będzie podjąć ewentualne działania ukierunkowane na przeprowadzenie oględzin ustalonego miejsca z osobą mającą wiedzę w tej sprawie. Należy także podjąć działania ukierunkowane na przesłuchanie ustalonych wcześniej osób.

**11. Śledztwo w sprawie dokonanej w nocy z 06 na 07 lutego 1944 r., w Dołhobyczowie, województwa lubelskiego, stanowiącej pójście na rękę władzy państwa niemieckiego, nazistowskiej zbrodni wojennej polegającej na zabójstwie z użyciem broni palnej i rozstrzelaniu pięciu żołnierzy 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK, a mianowicie Stanisława B., Edwarda J., Wincentego K., Bolesława M. i mężczyznę o nazwisku C. oraz 12 towarzyszących im osób cywilnych, przez nieustalonych funkcjonariuszy niemieckiego państwa nazistowskiego. (S 22.2021.Zn)**

Podstawą do wszczęcia postępowania przygotowawczego były materiały nadesłane przez Prezesa Środowiska Żołnierzy 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK w Hrubieszowie, w których zwrócono się o wszczęcie śledztwa i odnalezienie miejsca spoczynku żołnierzy i ich ekshumację. Żołnierze i towarzyszące im osoby cywilne zostali zamordowani przez Niemców, w Dołhobyczowie, w powiecie hrubieszowskim, w dniu 07 lutego 1944 r. Oddział, do którego należeli zabici żołnierze powstał w Iwoniczach na Wołyniu, do ochrony ludności polskiej przed zbrodniami nacjonalistów ukraińskich. Oddział ten nie zdążył na koncentrację wojsk 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK i z początkiem lutego 1944 r. wraz z kobietami i dziećmi wyruszył na Lubelszczyznę, a następnie dotarł do Dołhobyczowa. Tam zakwaterowali się w miejscowym pałacu. Szukali kontaktu z miejscową partyzantką. Niemcy w nocy z 06 na 07 lutego 1944 r. przeprowadzili szturm na pałac w Dołhobyczowie. Spośród stacjonujących żołnierzy 33 zdołało uciec, lecz 6 z nich nie zdołało tego uczynić. Zostali wraz z 12 osobami cywilnymi rozstrzelani przez Niemców. Ciała rozstrzelanych osób, a mianowicie Stanisława B., Edwarda J., Wincentego K., Bolesława M. i mężczyznę o nazwisku C., najprawdopodobniej pochowane zostały w wąwozie za pałacem w Dołhobyczowie.

Aktualnie koniecznym będzie przeprowadzenie ustaleń w zakresie osób najbliższych dla pokrzywdzonych i świadków rozstrzelania żołnierzy 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK i osób cywilnych, do którego doszło nad ranem 07 lutego 1944 r. W przypadku pozytywnych wyników podjęte zostaną dalsze czynności zmierzające do odebrania relacji procesowej od świadków tych wydarzeń. Po wydaniu opinii przez historyka w zakresie przedmiotu prowadzonego śledztwa, zweryfikowaniu danych z elektronicznego systemu ewidencji ludności oraz po nadesłaniu materiałów zrealizowanych przez funkcjonariuszy właściwej jednostki Policji, jak również po odebraniu relacji procesowej od osób najbliższych dla pokrzywdzonego i ewentualnie od świadków ustalonych przez funkcjonariuszy Policji, zostaną przeprowadzone kolejne czynności, zmierzające do ewentualnej ekshumacji zwłok rozstrzelanych osób.

**12. Śledztwo w sprawie dokonanych w dniu 19 lipca 1942 lub 1943 r., w miejscowości Kolonia Osowa, województwa lubelskiego, z naruszeniem prawa międzynarodowego, stanowiących pójście na rękę władzy państwa niemieckiego nazistowskich zbrodni wojennych, polegających na zabójstwach Władysława Z., Wacława Ł., Władysława Z. i Józefa S., spośród ludności cywilnej obszaru okupowanego, przez nieustalonych funkcjonariuszy niemieckiego państwa nazistowskiego.(S 24.2021.Zn)**

Była Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Lublinie prowadziła postępowanie w sprawie rozstrzelania w lipcu 1941 r., przez żandarmerię niemiecką –Władysława Z., Władysława Z., Waclawa Ł. i Józefa S. W toku śledztwa stan faktyczny ustalono głównie na podstawie zeznań świadków Piotra S., Zygmunta N., Leona S., Stanisława Ł. i Marianny P. W oparciu o taki materiał dowodowy stwierdzono, że do zbrodni doszło w dniu 19 lipca 1942 r. (tak podaje świadek Marianna P. żona Władysława Z.) lub 1943 r. (tak świadek Piotr S., którego zatrzymano razem z pozostałymi pokrzywdzonymi). Tego dnia w Kolonii Osowa funkcjonariusze żandarmerii z posterunków w Niedrzwicy i Bychawie, przeprowadzili obławę zatrzymując jej mieszkańców: Władysława Z., Waclawa Ł., Władysława Z., Józefa S. i Piotra S., na podstawie wcześniej przygotowanych list. Wszystkich, bez podania powodów zatrzymania, przewieziono do pobliskiego lasu, gdzie, według Piotra S., żandarmi pytali ich o personalia. Po tych krótkich przesłuchaniach Piotra S. kilku żandarmów zabrało ze sobą do Bychawy, gdzie po trzech dniach został zwolniony. Odjeżdżając usłyszał strzały dobiegające z lasu. Domyślił się, że Niemcy rozstrzelali pozostałych mężczyzn, co się potwierdziło po jego powrocie. Marianna P., żona Władysława Z. zeznała, że gdy po zabraniu męża przez Niemców, od strony lasu, gdzie ich prowadzili usłyszała strzały, razem z innymi kobietami poszła tam i odnalazła świeżą mogiłę. Z uwagi na to, że zwłoki przykryte były cienką warstwą ziemi, kobiety odkryły mogiłę, w której odnalazły zastrzelonych Władysława Z., Waclawa Ł., Władysława Z. i Józefa S. Następnie mogiłę ponownie zakryto ziemią i kamieniami, a rodziny próbowały uzyskać zgodę żandarmerii z Niedrzwicy na przeniesienie zwłok zamordowanych na cmentarz. Jednak nie przyniosło to spodziewanych efektów. Nastąpiło to dopiero po wycofaniu się Niemców. Z procesowych relacji wynika, że w obławie na Kolonię Osowa uczestniczyli żandarmi z Niedrzwicy i Bychawy w liczbie między 10 a 20. Jednakże bezpośrednich świadków egzekucji umożliwiających wskazanie, kto konkretnie strzelał do zatrzymanych, nie zdołano ustalić.

Aktualnie prokurator planuje zlecić Komisariatowi Policji w Bychawie czynności ukierunkowane na ustalenie, w drodze wywiadu, osób najbliższych dla pokrzywdzonych oraz żyjących świadków zbrodni, a także zabezpieczenie dokumentacji urzędowej potwierdzającej czas i miejsce śmierci zamordowanych. W przypadku pozytywnych ustaleń podjęte zostaną kroki zmierzające do odebrania procesowych depozycji z zachowaniem niezbędnych środków bezpieczeństwa. Dalsze postępowanie dowodowe ukierunkowane będzie na ustalenie czasu i szczegółowych okoliczności zdarzenia, przydziału organizacyjnego sprawców, ich danych osobowych oraz aktualnego miejsca pobytu, względnie daty i miejsca śmierci. Prawnokarnej ocenie poddany zostanie ponadto wątek związany z pozbawieniem wolności Piotra S. Po przeprowadzeniu czynności procesowych z udziałem tych osób, analizie poddana zostanie treść złożonych przez nich zeznań, pod kątem uzupełnienia poszukiwań w zasobach archiwalnych, a następnie merytorycznego zakończenia śledztwa.

**13. Śledztwo w sprawie nazistowskiej zbrodni wojennej dokonanej z naruszeniem prawa międzynarodowego i stanowiącej pójście na rękę władzy państwa niemieckiego, polegającej na dokonaniu w dniu 24 maja 1944 r. w Karczmiskach, województwa lubelskiego, zabójstwie Jana G. spośród ludności cywilnej obszaru**

### **okupowanego przez funkcjonariuszy państwa niemieckiego. (S 30.2021.Zn)**

Była Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Lublinie prowadziła postępowanie w sprawie rozstrzelania Jana G. w dniu 24 maja 1944 r., na terenie miejscowości Karczmiska, pow. Opole Lubelskie. W toku prowadzonego śledztwa ustalono, że w dniu 23 maja 1944 r. do miejscowości Karczmiska przyjechały niemieckie wozy pancerne oraz oddział żołnierzy w czarnych mundurach, którzy od razu po przybyciu zaczęli strzelać do uciekających w kierunku lasu lub kryjących się w zabudowaniach mieszkańców. Akcja trwała około pół godziny, po czym Niemcy wycofali się w kierunku Puław. Po ich odjeździe okazało się, że w wyniku ostrzału jeden z mieszkańców Karczmisk – Jan G. – który przebywał na własnej łące, został raniony w pierś. Pokrzywdzonego przewieziono do szpitala w Opolu Lubelskim, gdzie jednak następnego dnia zmarł.

W toku czynności zwrócono się do Oddziałowego Archiwum IPN o przeprowadzenie stosownej kwerendy archiwalnej dotyczącej zdarzenia. W rezultacie uzyskano kserokopie materiałów z akt: „Ankiety Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Lublinie zebrane w latach 1968-1973, dotyczące miejsc i faktów zbrodni na terenie pow. Opole Lubelskie”, „Pacyfikacje wsi pow. opolskiego” i „Rejestr zbrodni pow. Opole Lubelskie”. Uzyskane na podstawie pierwszego z opisanych dokumentów informacje w sposób lakoniczny potwierdzają fakt zaistnienia przedmiotowej zbrodni. Pozostałe materiały zawierają błędne lub nieściśle dane i brak w nich jakichkolwiek szczegółów na temat zdarzenia. Innych materiałów archiwalnych na temat przedmiotowych zdarzeń nie odnaleziono.

Aktualnie właściwej jednostce Policji zlecone zostaną czynności związane z ustaleniem adresów osób najbliższych dla pokrzywdzonego, świadków zdarzenia oraz osób posiadających na jego temat informacje. Po uzyskaniu powyższych danych podjęte zostaną działania mające na celu przesłuchanie ustalonych osób w charakterze świadków.

### **14. Śledztwo w sprawie nazistowskiej zbrodni wojennej dokonanej z naruszeniem prawa międzynarodowego i stanowiącej pójście na rękę władzy państwa niemieckiego, polegającej na dokonaniu w dniu 5 czerwca 1943 r. w Poniatowej, województwa lubelskiego, zabójstwie Tadeusza M. spośród ludności cywilnej obszaru okupowanego przez funkcjonariuszy państwa niemieckiego. (S 31.2021.Zn)**

Była Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Lublinie prowadziła postępowanie w sprawie zabójstwa Tadeusza M. dokonanego w dniu 5 czerwca 1943 r. w Poniatowej, pow. Opole Lubelskie, przez żołnierzy niemieckich. W toku prowadzonego śledztwa ustalono, że w dniu 5 czerwca 1943 r., 19 - letni mieszkaniec Poniatowej – Tadeusz M. został w nieustalonych okolicznościach zastrzelony na ulicy, w odległości kilkuset metrów od swojego domu. Stanisław M. dodał, że w późniejszym okresie od kogoś z personelu szpitala w Opolu Lubelskim dowiedział się, że leżący w tym szpitalu ranny, pochodzący ze Śląska żandarm powiedział, iż jego komendant - nazwiska nie wymienił - zastrzelił Tadeusza M., bowiem uznał go za partyzanta. Wymieniony „komendant” miał zginąć w potyczce, podczas której ranny został ów

żandarm.

W toku czynności zwrócono się do Oddziałowego Archiwum IPN o przeprowadzenie stosownej kwerendy archiwalnej dotyczącej zdarzenia, jednak przyniosła ona wynik negatywny – nie odnaleziono żadnych materiałów archiwalnych na ten temat. W zaistniałej sytuacji zwrócono się do historyka tut. Komisji o przeprowadzenie dodatkowych sprawdzeń w dostępnych źródłach archiwalnych i literaturze przedmiotu.

Aktualnie właściwej jednostce Policji zlecone zostaną czynności związane z ustaleniem adresów osób najbliższych dla pokrzywdzonego, świadków zdarzenia oraz osób posiadających na jego temat informacje, a nadto uzyskaniem aktu zgonu Tadeusza M. Po uzyskaniu powyższych danych podjęte zostaną działania mające na celu przesłuchanie ustalonych osób w charakterze świadków.

**15. Śledztwo w sprawie dokonanego w dniu 23 sierpnia 1943 r., w miejscowości Kolano, województwa lubelskiego, stanowiącego pójście na rękę władzy państwa niemieckiego, zabójstwa Zygmunta S., spośród ludności cywilnej obszaru okupowanego przez funkcjonariuszy państwa niemieckiego. (S 35.2021.Zn)**

Była Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Lublinie prowadziła postępowanie w sprawie dokonanego w dniu 23 sierpnia 1943 r. w miejscowości Kolano powiatu parczewskiego, zabójstwa Zygmunta S. W toku śledztwa stan faktyczny ustalono głównie na podstawie zeznań świadków: Jana C., Mieczysława D., Jana D., Franciszka D., Stanisława D., Jana G., Bolesława S., Jana S., Jana S., Jana K. i Stanisława S. Z zeznań świadków wynikało, że w dniu 28 kwietnia 1944 r. w godzinach przedpołudniowych do miejscowości Kolano przybyło trzema samochodami ok. 100 funkcjonariuszy żandarmerii niemieckiej z Parczewa. Okrążyli oni wieś z kilku kierunków tak, że została tylko jedna luka w kierunku rzeki i tą drogą zbiegło wielu mieszkańców. W wyniku tej akcji zastrzelony został 60 - letni rolnik Marcin C. oraz 13 - letnia Kazimiera G., których zwłoki pochowano na miejscowym cmentarzu. W ramach opisanej akcji raniono w kolano Józefa D. Wymieniony leczył ranę w warunkach szpitalnych przez około półtora roku, lecz sztywność nogi utrzymywała się do końca życia. Nadto świadek Mieczysław D. zeznał, że w związku z pełnioną podczas okupacji niemieckiej funkcją zastępcy sołtysa otrzymał od Niemców nakaz zabrania zwłok. Z relacji mieszkańców dowiedział się, że dwaj żandarmi, którzy przyjechali motorem zastrzelili 20 - letniego mężczyznę narodowości żydowskiej. Był on kawalerem i zajmował się handlem. Zwłoki wymienionego zabrała matka i zawiozła do Parczewa, gdzie został on pochowany na cmentarzu żydowskim. Okoliczności te potwierdzili także świadkowie: Jan S. i Jan K. Świadek Stanisław D. zeznał natomiast, że widział zwłoki z odległości około 100 m. Z zeznań Bolesława S. i częściowo Jana S. wynika ponadto, że w dniu 23 sierpnia 1943 r. do ich zabudowań rodzinnych w miejscowości Kolano przybyli: Komendant Posterunku Policji tzw. „granatowej” w Jabłoniu wraz z policjantem tego posterunku. Komendant wypytywał o Zygmunta S., który nie zgłosił się na wezwanie. Następnie, chcąc go zatrzymać, funkcjonariusz przeszukał pomieszczenia mieszkalne, po czym doszło do wymiany ognia pomiędzy tym funkcjonariuszem, a ukrywającym się w domu Zygmuntem S. Podczas tej akcji funkcjonariusz wrzucił granat do mieszkania, w wyniku czego

Zygmunt S. doznał szeregu obrażeń. Następnie ten sam sprawca dobił go strzałem z pistoletu. Po przeprowadzeniu rewizji zatrzymano rodzeństwo ofiary - Bolesława i Cecylię S., których przewieziono do siedziby gestapo w Parczewie, a następnie do Radzyna, gdzie przebywali przez okres dwóch tygodni.

Aktualnie w sprawie należy uzyskać informacje z Oddziałowego Archiwum IPN w Lublinie w zakresie prowadzonego postępowania. Właściwej miejscowo Komendzie Powiatowej Policji w Parczewie zlecone zostanie wykonanie czynności zmierzających do ustalenia świadków posiadających informacje dotyczące przebiegu zdarzeń oraz ustalenia personaliów i aktualnych adresów żyjących osób najbliższych dla zamordowanych - Zygmunta S., Marcina C. i Kazimiery G. oraz zranionego Józefa D., a także czynności odnośnie zamordowanego mężczyzny narodowości żydowskiej. Po uzyskaniu powyższych danych podjęte zostaną działania mające na celu przesłuchanie ustalonych osób w charakterze świadków.

**16. Śledztwo w sprawie dokonanej w dniu 15 lub 16 czerwca 1943 r., w Miedzyrzeczu Podlaskim, województwa lubelskiego, nazistowskiej zbrodni wojennej polegającej na zabójstwach dwóch mieszkańców wsi Strzakły - braci Jana i Antoniego K., których zatrzymano w miejscu ich zamieszkania w dniu 28 lub 29 maja 1943r. i następnie przewieziono do aresztu w Miedzyrzeczu Podlaskim, przez nieustalonych funkcjonariuszy niemieckiego państwa nazistowskiego. (S 40.2021.Zn)**

Była Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Lublinie prowadziła postępowanie w sprawie zabójstwa dwóch mieszkańców wsi Strzakły, powiat Radzyń Podlaski, do których doszło w roku 1943. W toku śledztwa stan faktyczny ustalono na podstawie zeznań: Stanisławy N. - żony Antoniego K. oraz mieszkańców wsi Strzakły - Tadeusza K., Anieli K. i Marianny D. W dniu 28 lub 29 maja 1943 r. do miejscowości Strzakły, powiat Radzyń Podlaski, samochodem ciężarowym przyjechali funkcjonariusze niemieccy, najprawdopodobniej z „SS” lub gestapo. W poszukiwaniu ukrywających się osób narodowości żydowskiej i broni, przeszukali pomieszczenia mieszkalne i gospodarcze należące do rodziny K. Rodzina ta to: bracia Jan i Antoni K., ich matka Michalina K., żona Jana - Marianna wraz z dwoma synami i żona Antoniego - Stanisława. W toku przeszukań Niemcy nic nie znaleźli. Jednak zatrzymani zostali Jan i Antoni K., których, samochodem ciężarowym przewieziono do aresztu w Miedzyrzeczu Podlaskim. Tam przez pewien czas - najpóźniej do dnia 16 czerwca 1943 r. - zostali poddawani okrutnym torturom, po czym rozstrzelano ich na cmentarzu żydowski. Tam ich pochowano. Rodzina nie widziała zwłok, ani nie zdołała ustalić miejsca pochowania Jana i Antoniego K. Należy wskazać, iż żona Jana - Marianna była w Miedzyrzeczu Podlaskim w areszcie w dniach 15 i 16 czerwca 1943 r. Nie widziała się z mężem, ani z jego bratem. W dniu 15 czerwca rozmawiała z woźnym, który powiedział jej, że mężowi „już nic nie trzeba”. Następnego dnia dowiedziała się, jeszcze zanim doszła do aresztu, że męża i jego brata Niemcy rozstrzelali na cmentarzu żydowski. Wcześniej podczas jednej z wizyt w areszcie, woźny przekazał Mariannie K. zakrwawioną bieliznę męża. Z tego świadek wniosowała, że był poddawany ciężkim torturom.

Aktualnie koniecznym będzie uzyskanie opinii od historyka tut. w zakresie przedmiotu

prowadzonego śledztwa. Nadto zostanie również podjęta próba odebrania relacji procesowej od świadków Adama Tadeusza K. i Marianny Ch. Po zakończeniu tych czynności zostaną przeprowadzone kolejne, zmierzające do zakończenia śledztwa i wydania decyzji merytorycznej.

**17. Śledztwo w sprawie zbrodni wojennej i zbrodni przeciwko ludzkości, stanowiącej pójście na rękę władzy państwa niemieckiego, dokonanej w okresie okupacji niemieckiej daty bliżej nieustalonej, na terenie wsi Sosnówka, województwa lubelskiego, polegającej na zabójstwie mężczyzny o nieustalonej tożsamości, przez funkcjonariuszy państwa niemieckiego. (S 41.2021.Zn)**

Była Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Lublinie prowadziła postępowanie w sprawie zbrodni dokonanej w okresie okupacji niemieckiej we wsi Sosnówka pow. włodawskiego, polegającej na zabójstwie mężczyzny o nieustalonej tożsamości. W toku prowadzonego postępowania przesłuchano w charakterze świadka Mariannę Ł., która zeznała, że w czasie okupacji niemieckiej w Motwicy, powiatu włodawskiego, Niemcy zastrzelili jej teścia, Jana Ł. Dodatkowo podała, że w Motwicy zastrzeleni zostali także tj. Stefan P., Stefan Ś. i Adam M. Zwłoki wszystkich ofiar spoczęły na miejscowym cmentarzu. Z relacji innych osób świadek dowiedziała się, iż sprawcami byli Niemcy, lecz żadne inne szczegóły nie były jej znane. Nadto historyk Oddziałowej Komisji w Lublinie ustalił, że w miejscowości Sosnówka w dwóch egzekucjach, które miały miejsce w dniach: 16 grudnia 1941 r. i 7 września 1942 r. funkcjonariusze żandarmerii zamordowali 28 osób. Wśród ofiar było 21 Polaków i 7 jeńców radzieckich. Polacy podejrzani byli o udzielanie pomocy partyzantom. Wśród ofiar wymieniony był Jan Ł. Dostępne materiały nie dają możliwości wskazania, w której z wymienionych egzekucji zginął Jan Ł. W odniesieniu do informacji zawartej w protokole przesłuchania Marianny Ł. odnaleziono informację, iż w trzech egzekucjach, które miały miejsce w miejscowości Motwica w dniach 5 października 1943 r., 7 lutego 1944r. i 2 marca 1944 r., zamordowanych zostało 6 rolników. Wśród ofiar wymienieni są: Artem P. - lat 40, Stefan S. - lat 28 i Adam M. - lat 39.

Aktualnie w sprawie należy uzyskać informacje z Oddziałowego Archiwum IPN w Lublinie celem odnalezienia i nadesłania materiałów dotyczących egzekucji ludności cywilnej i jeńców radzieckich dokonanych przez funkcjonariuszy żandarmerii niemieckiej w dniach 6 grudnia 1941 r. i 7 września 1942 r. w Sosnówce, w wyniku których zastrzelono 28 osób, w tym 21 Polaków i 7 jeńców radzieckich oraz egzekucji, które miały miejsce we wsi Motwica w dniach 5 października 1943 r., 7 lutego 1944 r. i 2 marca 1944 r. Właściwej miejscowo jednostce policji zlecone zostanie wykonanie czynności, zmierzających do ustalenia świadków, posiadających informacje dotyczące zbrodni zabójstw dokonanych przez funkcjonariuszy państwa niemieckiego w Sosnówce i Motwicy. Po uzyskaniu powyższych danych podjęte zostaną działania mające na celu przesłuchanie ustalonych osób w charakterze świadków.

**18. Śledztwo w sprawie zbrodni wojennej i zbrodni przeciwko ludzkości polegającej na zabójstwach około 150 osób narodowości żydowskiej, dokonanych w 1943 r., w**



**okolicach wsi Okuninka, województwa lubelskiego, przez funkcjonariuszy państwa niemieckiego, co było przejawem poważnego prześladowania z powodu przynależności pokrzywdzonych do określonej grupy narodowościowej. (S 51.2021.Zn)**

Była Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Lublinie prowadziła postępowanie w sprawie zabójstwa nieustalonej grupy osób narodowości żydowskiej, do której doszło w okolicy wsi Okuninka, w powiecie włodawskim, w 1943 r. W toku prowadzonego śledztwa przesłuchano w charakterze świadków mieszkańców wsi Okuninka: Jana P., Antoniego B. i Antoniego S. Z zeznań Jana P. wynikało, że wiosną 1943 r. w lesie w rejonie miejscowości Okuninka doszło do egzekucji nieustalonych bliżej osób. Świadek zeznał, że z informacji Antoniego S., który kopał mogiłę wynikało, że spoczywały w niej zwłoki jeńców radzieckich, gdyż „poubierani byli w bluzy drelichowe”. Mogiła posiadała wymiary 2,5 na 1,5 metra. Antoni B. natomiast zeznał, że latem 1943 r. w lesie, w ziemiankach, ukrywały się osoby narodowości żydowskiej, którzy pochodzili z Włodawy. Z relacji innych osób dowiedział się, że zostali oni zastrzeleni przez Niemców. Świadek nie wiedział, gdzie są pochowane zwłoki ofiar. Ponadto zeznał, że latem 1943 r. widział przejeżdżający samochód ciężarowy, a w jego tylnej odkrytej części siedzieli ludzie ze spuszczoneymi głowami. Ubrani byli w drelichowe bluzy, a niektórzy mieli furażerki. W samochodach tych jechali również Niemcy, prawdopodobnie wojsko. Pojazd ten wjechał do lasu, po czym, z odległości pół kilometra świadek słyszał strzały. Z późniejszych relacji innych osób dowiedział się, że ofiarami egzekucji byli jeńcy radzieccy w nieustalonej ilości. Po wyzwoleniu zwłoki zostały ekshumowane, lecz świadek nie wiedział gdzie spoczęły. Świadek Antoni S. zeznał, że podczas okupacji zamieszkiwał w miejscowości Okuninka. Z relacji innych osób dowiedział się, że w 1943 r. w lesie, w rejonie Okuninki, Niemcy mieli zastrzelić osoby narodowości żydowskiej i jeńców radzieckich. Z zeznań tych dodatkowo wynikało, że w trakcie gdy Antoni S. przebywał na szarwarku, w 1941 r., w Orchówku, widział, jak Niemiec zastrzelił młodego człowieka lat 22 pochodzącego z Sobiboru.

Aktualnie właściwej jednostce Policji zlecone zostaną czynności związane z ustaleniem świadków zdarzenia oraz osób posiadających na jego temat informacje, a nadto uzyskaniem bliższych informacji o osobach rozstrzelanych przez Niemców w lesie w okolicy miejscowości Okuninka. Po uzyskaniu powyższych danych podjęte zostaną działania mające na celu przesłuchanie ustalonych osób w charakterze świadków.

**19. Śledztwo w sprawie dokonanych w dniu 1 lutego 1944 r. w miejscowości Marysin, województwa lubelskiego, z naruszeniem prawa międzynarodowego, stanowiących pójście na rękę władzy państwa niemieckiego nazistowskich zbrodni wojennych polegających na zabójstwach 8 okolicznych mieszkańców, w tym Władysława P., Michała K., Bolesława G., oraz usiłowania zabójstwa kilkunastu innych, w tym Jana W., Józefa L., Kazimierza P., Jana W. i Józefa G, spośród ludności cywilnej obszaru okupowanego, przez nieustalonych funkcjonariuszy niemieckiego państwa nazistowskiego. (S 60.2021.Zn)**

Była Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Lublinie prowadziła postępowanie w

sprawie rozstrzelania sześciu mężczyzn, dokonanego przez Niemców, w Marysinie w 1940 r. W toku prowadzonego śledztwa ustalono, że w dniu 1 lutego 1944 r., we wsi Marysin stacjonowała grupa partyzantów, natomiast w okolicy odbywały się ćwiczenia Wehrmachtu. Niemcy po otrzymaniu informacji o partyzantach stoczyli z nimi bój, w wyniku którego po obu stronach zginęło po kilka osób. W odwecie Niemcy spalili dwa gospodarstwa w Marysinie: Józefa Ł. i Andrzeja K. oraz zgromadzili w jednym miejscu kilkudziesięciu mieszkańców Marysina, Czechowa i Jakubowic Końskich. Zaczęli rabować majątek mieszkańców, a następnie polecili im udanie się do zabudowań. Kiedy zgrupowani zaczęli się rozbiegać, Niemcy otworzyli ogień z karabinów, w tym z karabinu maszynowego zabijając około ośmiu osób, w tym Władysław P., Michał K. z Marysina, Bolesław G. z Jakubowic Końskich, mężczyznę o nazwisku K., mężczyznę o nazwisku S. i pochodzącego z ówczesnego Czechowa, a kilka innych raniąc, w tym: Jan W. s. Jana, Józef G. s. Katarzyny, Kazimierz P. s. Bronisława, Józef L. i Jan W. Do pomocy jednostce Wehrmachtu w przeprowadzeniu pacyfikacji miał zostać ściągnięty oddział żandarmerii z Lublina. Świadek Stanisław K. zeznał, że 1 lub 2 lutego 1944 r., wczesnym rankiem do ich domu w Marysinie przyjechali partyzanci. Około godziny później na pobliskich polach pojawił się oddział niemieckiego wojska i zaczął strzelać. Na polecenie matki świadek uciekł z domu do sąsiedniej wioski. Gdy do niej dobiegał, usłyszał wybuch granatu, a gdy się obejrzał, dostrzegł, że palą się ich zabudowania. Kiedy wrócił do domu na drugi dzień, zauważył zwłoki kilku partyzantów. Świadek Jan M. w czasie pacyfikacji Marysina znalazł się w grupie zatrzymanych, którym Niemcy polecili ściągać buty poległym partyzantom. W pewnej chwili zauważył, jak inna grupa żołnierzy przyprowadziła dużą grupę mężczyzn, okolicznych mieszkańców. Ustawiono ich czwórkami, po czym jeden z Niemców odczytał coś po niemiecku, inny machnął trzcina, a zgromadzeni mężczyźni zaczęli uciekać. Nieopodal znajdowało się stanowisko karabinu maszynowego, którego obsługa otworzyła do nich ogień, który był albo niecelny, albo strzelano ślepymi nabojami, gdyż świadek nie zauważył padających ludzi. Dopiero gdy zaczęli strzelać żołnierze stojący wokół, od ich strzałów śmierć poniosło kilku mężczyzn. Końcowo należy dodać, że zgodnie z zeznaniami Franciszka F., w wyniku walk z Niemcami w dniu 1 lutego 1944 r., śmierć poniosło 17 partyzantów.

Aktualnie planuje się przesłuchanie reprezentującego prawa pokrzywdzonego Andrzeja S. odnośnie okoliczności zdarzenia, znanych świadkowi innych osób mogących dysponować przydatną dla śledztwa wiedzą czy też dokumentacją o charakterze dowodowym. W przypadku pozytywnych ustaleń podjęte zostaną kroki zmierzające do procesowego pogłębienia materiału dowodowego w kierunku ustalenia szczegółowych okoliczności zdarzenia, przydziału organizacyjnego sprawców, ich danych osobowych oraz aktualnego miejsca pobytu, względnie daty i miejsca śmierci. Po przeprowadzeniu czynności procesowych i analizie dowodów pod kątem ewentualnego uzupełnienia poszukiwań w zasobach archiwalnych, podjęta zostanie decyzja odnośnie merytorycznego zakończenia śledztwa.

**20. Śledztwo w sprawie dokonanych w dniu 30 stycznia 1943 r., w miejscowości Wojciechów, województwa lubelskiego, z naruszeniem prawa międzynarodowego, stanowiących pójście na rękę władzy państwa niemieckiego nazistowskich zbrodni**

**wojennych, polegających na zabójstwach 5 mieszkańców Wojciechowa, to jest Stanisława L., Zofii L., Jana Z., Józefa S. i Ireny W., spośród ludności cywilnej obszaru okupowanego przez funkcjonariuszy niemieckiego państwa nazistowskiego. (S 61.2021.Zn)**

Była Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Lublinie prowadziła postępowanie w sprawie rozstrzelania czterech osób, w dniu 30 stycznia 1943 r., przez Niemców na terenie Wojciechowa, pow. Bełżyce. W toku prowadzonego śledztwa ustalono, że w dniu 30 stycznia 1943 r. do Wojciechowa przybyli Niemcy z bliżej nieustalonej formacji, którzy otoczyli zabudowania Stanisława L. Wówczas znajdujący się tam Stanisław L. oraz jego znajomy, Józef S. zaczęli uciekać. Niemcy otworzyli ogień zabijając ich obojgu. Następnie polecili Zofii W. i jej rodzinie wynieść meble z domu zabitego, a Zofię L., jej dziadka Jana Z. i służącą Irenę W. wyprowadzili za stodołę i rozstrzelali. Po egzekucji Niemcy podpaliли zabudowania rodziny L. i zwłoki pomordowanych wrzucili w ogień. Dokumentacja ujawniona w wyniku kwerendy przeprowadzonej w Oddziałowym Archiwum w Lublinie w postaci materiałów z ankiet dotyczących egzekucji oraz akt archiwalnych w zasadzie koresponduje z dotychczasowymi ustaleniami. Według zapisów w akcji pacyfikacyjnej za rzekome udzielanie pomocy partyzantom, brali udział funkcjonariusze z posterunku żandarmerii w Nałęczowie. Szczątki pomordowanych ostatecznie przeniesiono na cmentarz w Wojciechowie.

Aktualnie planuje się zlecenie właściwej jednostce Policji odszukanie osób najbliższych dla pokrzywdzonych, ustalenie ewentualnych żyjących świadków, rozpytanie tych osób na okoliczności stanowiące przedmiot śledztwa oraz zabezpieczenie brakującej dokumentacji stanu cywilnego. W przypadku pozytywnych ustaleń podjęte zostaną kroki zmierzające do procesowego pogłębienia materiału dowodowego w kierunku ustalenia szczegółowych okoliczności zdarzenia, przydziału organizacyjnego sprawców, ich danych osobowych oraz aktualnego miejsca pobytu, względnie daty i miejsca śmierci.

**Inne zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości i zbrodnie wojenne.**

**1. Śledztwo w sprawie zbrodni ludobójstwa, popełnionych na terenie byłego województwa wołyńskiego w latach 1939 - 1945 przez nacjonalistów ukraińskich, a w szczególności dopuszczenia się zabójstw kilkudziesięciu tysięcy mężczyzn, kobiet i dzieci narodowości polskiej, znęcania się fizycznego, psychicznego nad członkami polskiej grupy narodowej, zniszczenia lub kradzieży ich mienia oraz stosowania innych represji i czynów nieludzkich w celu stworzenia warunków życia groźących im biologicznym wyniszczeniem bądź zmuszających do opuszczenia swoich siedzib i ucieczki z terenów byłego województwa wołyńskiego. (S 1.2000.Zi)**

W świetle dotychczasowych ustaleń nie ulega wątpliwości, iż zbrodnie, których dopuszczono się wobec ludności narodowości polskiej noszą charakter nie podlegających przedawnieniu zbrodni ludobójstwa. Fakt podjęcia przez przywódców OUN - UPA decyzji o usunięciu ze

wschodnich terenów II RP, a w przypadku Wołynia o wymordowaniu wszystkich Polaków zamieszkujących sporne ziemie w celu uzyskania przed ewentualnymi rozmowami pokojowymi, po zakończeniu wojny, terenów czystych etnicznie, znajduje oparcie w świetle ujawnionych dokumentów, zeznań setek świadków, opinii biegłych historyków, relacji znawców przedmiotu i posiadanych przez nich dokumentów archiwalnych. Antypolskie akcje, mające na celu fizyczne zniszczenie (eksterminację) ludności polskiej z terenu Wołynia, zostały zaplanowane i przygotowane przez polityczne i wojskowe gremia przywódcze OUN - UPA, a wykonane przez podległe im oddziały zbrojne i podporządkowane im grupy samoobrony ukraińskiej oraz zaangażowanych do tego celu chłopów. Morderstwa i wytępienie ludności cywilnej na Wołyniu podjęte zostały w celu zniszczenia Polaków jako grupy narodowej, traktowanej jako przeszkoda w utworzeniu „Wielkiej Ukrainy”.

Szacunkowo zamordowanych na Wołyniu zostało około 60, a nawet 80 tysięcy osób narodowości polskiej. Dziesiątki tysięcy, którym udało się przeżyć te wydarzenia, zostało zmuszonych do ucieczki pozostawiając cały dorobek życia, a nawet pokoleń. Duża część tych osób trafiła następnie na roboty do Niemiec. Akcja nacjonalistów ukraińskich objęła setki miejscowości, wsi, kolonii na terenie województwa wołyńskiego, nie licząc miejsc i obszarów nie zamieszkanymi, gdzie również dokonano licznych mordów.

W śledztwie w dalszym ciągu przesłuchiwanie są świadkowie tamtych wydarzeń, trwają kwerendy archiwalne, realizowane i planowane są kolejne wnioski o przeprowadzenie czynności w drodze międzynarodowej pomocy prawnej, w tym do organów wymiaru sprawiedliwości Ukrainy. Z uwagi na fakt, iż inicjatywa dowodowa w przedmiotowym śledztwie nie została wyczerpana, istnieje prawdopodobieństwo ustalenia sprawstwa niektórych osób, szczególnie usytuowanych niżej w hierarchii wojskowej i politycznej OUN - UPA i skutecznego ich oskarżenia, tym bardziej, że zgodnie z zasadami prawa norymberskiego, działanie na rozkaz nie zwalnia od odpowiedzialności karnej, może mieć jedynie wpływ na złagodzenie kary.

Do sprawy dołączono materiał dowodowy w ramach międzynarodowej pomocy prawnej z Federacji Rosyjskiej. W toku prowadzonego śledztwa kontynuowane są czynności polegające na poszukiwaniu akt o uznanie za zmarłych osób, które zamieszkiwały teren ówczesnego województwa wołyńskiego, oczekuje się na wyniki analizy historyka badającego kwestię relacji polsko - ukraińskich z okresu II wojny światowej.

Aktualnie po wystosowaniu, za pośrednictwem środków masowego przekazu, komunikatu do Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Lublinie zgłaszają się osoby z obszaru niemal całej Polski, jak również z zagranicy, które przeżyły zbrodnie ukraińskich nacjonalistów lub osoby, których najbliżsi zginęli na Wołyniu. Sukcesywnie od wszystkich tych osób zostanie odebrana relacja procesowana, przez prokuratora tut. Komisji, jak również przez prokuratorów pionu śledczego IPN z terenu całego kraju oraz funkcjonariuszy Policji.

## **2. Śledztwo w sprawie zbrodni ludobójstwa, polegającej na zabójstwie nie mniej niż**

**33 osób narodowości polskiej, pasażerów pociągu relacji Bełżec - Lwów, do którego doszło w okolicach miejscowości Bełżec, w dniu 16 czerwca 1944 r., dokonanej przez ukraińskich nacjonalistów, którzy dopuścili się zbrodni ze względu na przynależność zabitych osób do polskiej grupy narodowościowej. (S 110.2018.Zi)**

W toku prowadzonego śledztwa ustalono, że w dniu 16 czerwca 1944 r., około godz. 7 - 8, pociąg relacji Bełżec - Lwów został zatrzymany przez kilkudziesięciosobowy oddział ukraińskich nacjonalistów. W tym czasie pociąg przejeżdżał przez obszar leśny w rejonie wsi Zatyle, położonej około 3 km. od Bełżca. Podróżnym polecono wysiąść i pasażerów narodowości polskiej wyselekcjonowano od pozostałych. Następnie mężczyzn oddzielono od kobiet i dzieci, po czym odprowadzono na lewą stronę torów. Mężczyźni zostali natychmiast rozstrzelani, a w tym czasie kobiety i dzieci leżały twarzami do ziemi. Po rozstrzelaniu mężczyzn ukraińscy nacjonaści rozpoczęli rozstrzeliwanie kobiet i dzieci. W czasie tej akcji teren był obstawiony przez napastników. Pomimo tego udało się zbiec Jadwidze H. którą, podczas ucieczki, ukraiński nacjonalista ranił w przedramię lewej ręki. Z pogromu ocalała również inna kobieta. Była to prawdopodobnie Cecylia W. - ówczesna mieszkanka Narola, która w czasie rozstrzeliwania polskich pasażerów, upadła wśród ciał pomordowanych, a po odejściu Ukraińców, wydostała się na zewnątrz i zbiegła z miejsca zdarzenia. Uratowali się także Józef M. oraz Stanisław J. Po przekazaniu mieszkańcom sąsiednich miejscowości informacji o zabójstwach polskich pasażerów, w rejon ten przybyło szereg osób, celem udzielenia pomocy rannym i podjęcia czynności związanych z pochówkiem ofiar mordu. Wówczas okazało się, że ranne zostały Anna W. i Tatiana B. Obie kobiety przewieziono do szpitala w Tomaszowie Lubelskim, jednakże Tatiana B. zmarła w wyniku doznanych obrażeń.

Na podstawie dołączonych do akt śledztwa odpisów aktów zgonu ustalono, że w dniu 16 czerwca 1944 r. w pobliżu miejscowości Zatyle koło Bełżca przez ukraińskich nacjonalistów zamordowani zostali: Jadwiga H., Helena H., Telka C., Helena M., Wanda C., Helena M., Władysława M., Katarzyna M., Stefania P., Joanna C., Bronisława W., Anna W., Anna K., Katarzyna P., Maria S., Joanna K., Franciszka K., Tatiana B., Feliks J., Władysław Ł., Kazimierz F., Ludwik H., Paweł C., Antoni Ż., Marian G., Franciszek L., Feliks S., Adam Z., Józef S., Ludwik B., Leszek S., Kazimierz Antoni F. i Władysław S. Nadto z dołączonych do materiałów śledztwa fragmentów publikacji wynikało, że ustalono personalia dwóch innych ofiar: Józefy P. i Bronisława R. Pogrzeby ofiar zbrodni odbyły się na cmentarzach w Tomaszowie Lubelskim, Bełżcu i Narolu.

W toku prowadzonego śledztwa przeprowadzono czynności polegające na odszukaniu skróconych odpisów aktów zgonu lub innych zapisów potwierdzających zgon pasażerów pociągu. Nadto wykonano oględziny i odsłuchy treści zawartych na zabezpieczonym dla potrzeb niniejszego śledztwa nośniku elektronicznym. W najbliższym czasie dokonana zostanie szczegółowa analiza zgromadzonego dotychczas materiału dowodowego, odnośnie dalszych niezbędnych w sprawie czynności procesowych, w szczególności koniecznym będzie przeanalizowanie zebranego materiału dowodowego pod kątem najnowszych ustaleń historycznych dotyczących przebiegu wydarzeń będących przedmiotem prowadzonego śledztwa, jak również w zakresie stosunków polsko -

ukraińskich panujących w tamtym okresie, na terenie wschodniej Lubelszczyzny.

**3. Śledztwo w sprawie usiłowania zabójstwa Janiny G. i Michaliny R., w dniu 17 maja 1946 lub 1947 r., w miejscowości Brodzica, województwa lubelskiego, przez członków nacjonalistów ukraińskich, którzy działając w celu wyniszczenia Polaków jako grupy narodowej, oddali strzały z broni palnej w ich kierunku, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z powodu ucieczki pokrzywdzonych. (S 46.2021.Zi)**

Materiał dowodowy w sprawie został wyłączony z innego śledztwa prowadzonego w Oddziałowej Komisji w Lublinie, a mianowicie w sprawie zbrodni ludobójstwa popełnionych na terenie województwa wołyńskiego, w latach 1939 - 1945 przez członków OUN - UPA oraz inne osoby współuczestniczące, a w szczególności dopuszczenia się zabójstw kilkudziesięciu tysięcy mężczyzn, kobiet i dzieci narodowości polskiej, znęcania się fizycznego, psychicznego nad członkami w/w grupy narodowej, zniszczenia lub kradzieży ich mienia, oraz stosowania innych represji i czynów nieludzkich w celu stworzenia warunków życia grożących im biologicznym wyniszczeniem bądź zmuszających do opuszczenia swoich siedzib i ucieczki z terenów województwa wołyńskiego. W toku prowadzonego śledztwa zabezpieczono materiał dowodowy w postaci zeznań Janiny G., która przedstawiła losy swojej rodziny po opuszczeniu terenów Wołynia, między innymi zrelacjonowała okoliczności ataku ukraińskich nacjonalistów na wieś Brodzica, w powiecie hrubieszowskim. Pokrzywdzona zeznała, że w dniu 17 maja 1946 lub 1947 r. w Brodzicy, gdzie się osiedlili po ucieczce z Wołynia, pojawili się przebrani w polskie mundury ukraińscy nacjonałiści, którzy chodząc po domach szukali Polaków. Około godziny 22.00 rozległy się strzały i wybuchy, a zabudowania we wsi stanęły w ogniu. Janina G. wraz z matką, Michaliną R., w obliczu zagrożenia, postanowiły uciekać. Jeden ze sprawców widząc to zaczął do nich strzelać, lecz chybił. Obie kobiety zdołały ukryć się w polu.

Aktualnie planuje się zlecenie właściwej jednostce Policji odszukanie żyjących świadków, rozpytanie tych osób na okoliczności stanowiące przedmiot śledztwa. W przypadku pozytywnych ustaleń podjęte zostaną kroki zmierzające do procesowego pogłębienia materiału dowodowego w kierunku ustalenia szczegółowych okoliczności zdarzenia, identyfikacji sprawców, ich danych osobowych oraz aktualnego miejsca pobytu, względnie daty i miejsca śmierci.